Rok XII. Nr. 28 (3166)

SŁOWO

WILNO, Niedziela 29 stycznia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch"
KLECK — Sklep „Jedność"
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch".
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch"
MIORY — Ejdelman
NIEŚWIEŻ ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch"
DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch"
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5
WOŁOŻYN — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch".

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedyńczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO zagranicą

Trzeba dobrze spamiętać kilka cyfr. Obywateli Rzeczypospolitej, zgodnie z ostatnim spisem ludności, jest 32.000,000 — Poza granicami państwa polskiego, w rozproszeniu po całym świecie znajduje się 8.000.000 Polaków..

Trzydzieści dwa i ośm miljonów,, Stosunek aż nazbyt wymowny!...

Rzecz jasna, iż w liczbie ośmiu miljonów znajdują się nietylko obywatele Rzeczypospolitej bo znaczną ilość stanowią Polacy, poddani obcych państw, ale ogólna masa Polaków zagranicą jest wyjątkowo jednolita.

To są Polacy, nieraz ciężko opłacający odwagę przyznawania się do narodowości polskiej, to są rodacy, tęskniący za krajem i żywiący dla niego głębokie uczucie przywiązania i miłości. Wojna światowa dostatecznie wymownie wykazała, jakie siły tkwią w polskiej emigracji i do jakich wysiłków i szlachetnych ofiar jest zdolna emigracja.

Ośm miljonów — to przecież potęga nielada! Gdyby się dało zebrać razem tych Polaków, możnaby było stworzyć nowe państwo, czterokrotnie większe od Litwy czy Łotwy, dwukrotnie przewyższające pod względem ludności Danję, czy Szwajcarję i dorównywające Belgji (bez kolonij), Holandji, Persji, Węgrom i t.p.

Mamy szereg większych skupień Polaków zagranicą. Tak w Stanach Zjednoczonych znajduje się około czterech miljonów Polaków, w granicach republiki niemieckiej jeden miljon dwieście tysięcy, w Sowietach około miljona, we Francji przeszło siedemset tysięcy..

Ilość dzieci polskich, znajdujących się zagranicą, dochodzi do miljona!... Ilość dzieci, pobierających naukę w szkołach i ochronkach polskich zagranicą, niewiele przekracza trzysta tysięcy!...

I oto znów cyfry do zapamiętania: miljon i trzysta tysięcy!.. Czyli siedem set tysięcy dzieci polskich znajduje się w niebezpieczeństwie, bo grozi im wynarodowienie w szkołach obcych!..

O roli szkół w dziejach kultury narodowej nie trzeba wiele mówić. Jeszcze tak niedawno zmuszeni byliśmy staczać uporczywe walki o szkołę polską na ziemi polskiej. W okresie najcięższym stworzyliśmy sieć szkółek tajnych i szkółki te, źle zorganizowane i nieraz bardzo nieumiejętnie prowadzone, odegrały przecież olbrzymią rolę w dziele kształtowania świadomości narodowej i wyrobienia mocnych charakterów.

Potęga mowy i kultury polskiej jest olbrzymia, — pozbawienie jej — nietylko krzywdzi naszą młodzież, ale i wykoleja ją, gdyż usuwa grunt pod nogami.

Zdecydowana większość polskiej młodzieży zagranicą może ulec wynarodowieniu...

Jeżeli chodzi o stan szkolnictwa polskiego zagranicą, uderza jeden znamienny fakt, że Polacy, znajdujący się najdalej od swego kraju, są w lepszej sytuacji, niż Polacy, którzy są o miedzę od rodaków — obywateli własnego państwa.

Najlepiej jest zorganizowana emigracja amerykańska, posiada bowiem przeszło 600 szkół parafjalnych o typie szkoły powszechnej, 8 kolegjów katolickich, 1 kolegjum świeckie Zw. Nar. Pol. w Cambridge Sprons i 184 wieczorowych szkółek dokształcających.

W tych wszystkich szkołach polskich znajduje się około 300.000 dzieci i młodzieży polskiej, ale ogólna ilość młodzieży w wieku szkolnym sięga do pół miljona, więc około 200 tys. kształci się w szkołach obcych.

We Francji, w szkołach polskich kształci się 21 tys. dzieci a 3340 dzieci robotników polskich korzysta z ochronek polskich, ale stanowi to nikłą część wobec kilkudziesięciu tysięcy dzieci polskich, które są we Francji. Gdzieindziej jest o wiele gorzej...

Najgorzej jest jednak naokoło naszych granic.

W Sowietach około 40 tys. dzieci polskich pobiera, coprawda, naukę w języku polskim, ale nietylko wartość nauki może być słusznie zakwestjonowana, lecz i sam język polski, stosowany w szkołach. Jest to raczej jakiś potworny żargon, tak naturalny zresztą w więziennych warunkach życia sowieckiego. O jakiejkolwiek łączności Polaków w Sowietach z rodakami w Rzeczypospolitej, jak zbyt dobrze wiemy, — niema i mowy. Oddziaływanie więc kultury polskiej na młodzież polską w Bolszewji jest całkowicie wykluczone. Młodzież polska za naszą wschodnią granicą jest skazana nietylko na wynarodowienie, ale i na wypaczenie duchowe...

Nie o wiele lepiej jest na Litwie, którą jakże dziwnie jest uważać za kraj obcy, za państwo wrogie... Z 20 tysięcy młodzieży polskiej naukę w języku polskim pobiera... sześćset osób!. Z istniejących w r, 1926 80-ciu szkół początkowych pozostało obecnie tylko trzynaście (na 20 tys dzieci!), gimnazja w Kownie, Poniewieżu i Wiłkomierzu borykają się z niesłychanemi trudnościami...

Na Łotwie z 12 tys. dzieci polskich do szkół z językiem polskim uczęszcza zaledwie 5 tysięcy. Szkolnictwo prywatne polskie na Łotwie zostało całkowicie zlikwidowane, do nielicznych zaś szkół państwowych trudno się dostać. gdyż Łotysze zaliczają dzieci polskiej do innej narodowości, starając się zniszczyć żywioł polski.

Jeszcze gorzej jest w Rumunji, która stosuje tak bezwzględny ucisk względem Polaków, że w r. 1930 — 31 wybuchł nawet strajk szkolny z powodu zamknięcia i tak nielicznych szkół polskich. Z 12 tysięcy dzieci polskich, znajdujących się w Rumunji, do szkół polskich uczęszcza zaledwie dwa tysiące!... Szkoły polskie w Rumunji są tylko prywatne. Do szkół państwowych Rumuni nie zgadzają się wprowadzić języka polskiego, chociażby Polacy stanowili zdecydowaną większość uczniów; nie pozwalają też i na organizowanie kursów języka polskiego!..

Fatalnie się przedstawia sprawa szkolnictwa polskiego w Niemczech, gdzie młodzieży polskiej jest około 130 tysięcy. Naukę w języku polskim pobiera tylko 2167 dzieci, z ochronek polskich korzysta 4932... Na każde 100 dzieci, w ten sposób, 95 jest skazanych na wynarodowienie w obcej szkole...

I tylko w Czechosłowacji jest nieco lepiej, zawdzięczając niezwykłym wysiłkom Polskiej Macierzy Szkolnej, która zorganizowała i utrzymuje szkół 21, ochronek 52 i burs 5. Razem w szkołach polskich publicznych i Macierzy kształci się przeszło 15 tys. dzieci, czyli, jak można przypuszczać, około 3/4 ogólnej ilości.

Ogólny obraz szkolnictwa polskiego zagranicą jest smutny, bardzo smutny...

Czy w państwach bardzo dalekich, czy też w państwach terytorjalnie bardzo bliskich, — we wrogich, czy pseudo-przyjaznych, — wszędzie widzimy ucisk szkoły polskiej, walkę z nią.

Ten stan domaga się stanowczej naprawy. Musimy rozpocząć zorganizowaną akcję obrony polskiej szkoły zagranicą i walkę o nowe polskie szkoły dla rodaków, oderwanych od kraju.

Waka ta wymaga wielkiego wysiłku całego społeczestwa; nic też dziwnego, że właśnie na jak najszersze masy liczą organizatorzy rozpoczynającej się akcji **Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.**

Dwie wielkie organizacje połączyły się, aby zorganizować akcję: Rada Organizacyjna Polaków z zagranicy pod przewodnictwem p. Marszałka Władysława Raczkiewicza i Stowarzyszenie Uczestników Walki o Szkołę Polską, pod przewodnictwem p. Tadeusza Kupczyńskiego. Wspólnemi siłami doprowadzono do zorganizowania „Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą", którego celem, jak głosi statut, jest „popieranie i utrzymywanie szkolnictwa polskiego zagranicą oraz utrzymywanie w społeczeństwie polskiem świadomości przeciwdziałania wynarodowieniu się młodego pokolenia polskiego zagranicą"...

Tegoroczna zbiórka na fundusz będzie trwała do dnia 10 lutego. Protektorat objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Niech każdy Polak złoży najskromniejszą chociażby kwotę na cel, którego olbrzymie znaczenie chyba nie wymaga uzasadnienia!.

Ofiary można składać na listy, które będą się znajdowały we wszystkich urzędach, instytucjach i organizacjach społecznych, można przesyłać do redakcji dzienników lub bezpośrednio do Komitetu Wykonawczego Zbiórki w Warszawie (Konto czekowe PKO. nr. 21.895).

Żaden Polak nie ma prawa uchylić się od ofiary, na jaką go stać. Cel jest zbyt doniosły.

W. Charkiewicz.

Powrót von Papena

Kanclerz Schleicher złożył dymisję. — Rząd formuje von Papen

BERLIN PAT. — O godzinie 12 min. 15 kanclerz Schleicher przyjęty został przez prezydenta Hindenburga na krótkiej audjencji i zgłosił imieniem całego gabinetu Rzeszy dymisję. Prezydent Rzeszy przyjął dymisję, powierzając obecne mu gabinetowi tymczasowe prowadzenie agend rządowych. Bezpośrednio potem prezydent Hindenburg przyjął byłego kanclerza Papena, poruczając mu misję rozpoczęcia rokowań ze stronnictwami celem ustalenia sytuacji politycznej i zbadania istniejących możliwości dla nowego rządu.

KOMUNIKAT OFICJALNY

BERLIN PAT. O przebiegu audjencji generała Schleichera u prezydenta Hindenburga urzędowo komunikują: Kanclerz Schleicher złożył dziś prezydentowi Rzeszy sprawozdanie o sytuacji i oświadczył, że obecny rząd Rzeszy zgodnie ze swym charakterem jako gabinet prezydjalny, tylko wówczas mógłby przedłożyć w Reichstagu swój program, i określić swoje stanowisko, gdyby prezydent Rzeszy udzielił mu pełnomocnictw do rozwiązania parlamentu. Prezydent Hindenburg oświadczył na to, że w obecnej sytuacji nie może przyjąć tej propozycji ,wobec tego kanclerz Schleicher złożył dymisję całego gabinetu Rzeszy, którą prezydent przyjął, powierzając rządowi tymczasowe prowadzenie agend. Prezydent Rzeszy wyraził przytem kanclerzowi Schleicherowi oraz członkom rządu Rzeszy podziękowanie za wierną służbę dla dobra kraju w ciężkim okresie. Misję tworzenia gabinetu powierzył prezydent Rzeszy byłemu kanclerzowi Papenowi.

TRZY PROJEKTY SCHLEICHERA

BERLIN PAT. W rozmowie z Hindenburgiem kanclerz Schleicher wysunął trzy możliwości zlikwidowania obecnego kryzysu gabinetowego:

1) utworzenie rządu większości parlamentarnej, na czele którego stanąćby musiał Hitler, 2) gabinet mniejszości, posiadający oparcie w szerokich warstwach- ludowych, również tylko z Hitlerem jako kanclerzem oraz przy poparciu pozostałych grup prawicy (rozwiązanie to mogłoby liczyć na powodzenie, gdyby Hindenburg zmienił dotychczasowe swe stanowisko odmowne wobec tej koncepcji), i 3) powołanie gabinetu prezydjalnego, który, podobnie jak rząd Schleichera, stojąc ponad wszystkie partje i niezależny od nich, byłby strażnikiem interesów całego społeczeństwa.

Gabinet taki — oświadczył Schleicher — musiałby jednak być wyposażony w nadzwyczajne pełnomocnictwa, na wypadek gdyby w Reichstagu nie znalazł większości. Schleicher zwrócił się przytem do Hindenburga z ostrzeżeniem, aże by nie dopuścił do utworzenia rządu prezydjalnego, będącego w rzeczywistości tylko gabinetem jednej partji i skazanego zgóry na wrogie przyjęcie przez większość narodu.

ODROCZENIE POSIEDZENIA REICHSTAGU

BERLIN PAT. Według doniesienia biura prezydjalnego Reichstagu, posiedzenie plenarne parlamentu Rzeszy, wyznaczone na wtorek przyszłego tygodnia zostało odwołane. Zamiast plenum zwołano na wtorek posiedzenie konwentu senjorów.

Klucz sytuacji w rękach Hitlera

BERLIN PAT. — W kołach miarodajnych oczekują, że misja Papena już w poniedziałek doprowadzi do konkretnych wyników. Podkreśla się przytem, że Papen nie otrzymał misji formowania gabinetu, lecz ma za zadanie wysondować tylko, czy istnieją możliwości formowania rządu, opartego na większości parlamentarnej, t. zn. przy udziale narodowych socjalistów, niemiecko - narodowych i centrum.

Rokowania swe Papen rozpocznie od konferencji z Hitlerem, który ma oświadczyć, czy gotów jes wziąć udział w koalicji. Od oświadczenia Hitlera zależeć będzie dalszy rozwój sytuacji. Dopiero następnie Papen zwróci się do przywódców centrowych. Ogólnie przypuszcza ją, że Papen zaproponuje przywódcom centrowym utworzenie gabinetu z Hitlerem jako kanclerzem na czele.

BERLIN PAT. — Według doniesień prasy Hitler, który miał dziś wyjechać do Weimaru pozostanie przez niedzielę w Berlinie, aby osobiście kierować rokowaniami i w każdej chwili być do dyspozycji prezydenta Rzeszy. Papen, jak informują dzienniki, zaproponuje Hindenburgowi nominację Hitlera na kanclerza gabinetu większości parlamentarnej.

„Boersen Korier" donosi, że Hitler przedłoży Hindenburgowi następują listę ministrów: sprawy zagraniczne — Papen lub Neurath, Reichswehra — generałowie Hasse lub Stuelpnagel, sprawy wewnętrzne i komisarz Prus — Frick, finanse — Schacht gospodarka — Seldte, wyżywienie i handel — Hugenberg.

Program prac Konferencji Rozbrojeniowej

Propozycja angielska

GENEWA PAT. — Propozycja rządu angielskiego, dotycząca programu prac konferencji rozbrojeniowej, obejmuje dwie części: polityczną i techniczną.

Część polityczna zawiera następujące punkty:

1) deklarację państw europejskich o wyrzeczeniu się użycia siły dla załatwiania sporów międzynarodowych,

2) zawarcie europejskiego paktu wzajemnej pomocy,

3) konwencja rozbrojeniowa dotyczyć będzie wszystkich państw i zastąpi część 5-tą traktatu wersalskiego,

4) konwencja będzie miała dla wszystkich sygnatarjuszy paktu ten sam czas trwania i te same przepisy co do rewizji. Równouprawnienie jakościowe będzie zrealizowane etapami. Wszystkie armje europejskie będą sprowadzone do tego samego typu, tj. we wszystkich krajach wprowadzona będzie obowiązkowa służba wojskowa zgodnie z planem francuskim.

Obalenie gabinetu Paul Boncoura

Konflikt rządu z komisją finansową powodem upadku

PARYŻ PAT. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych, które trwało całą noc, przystąpiono o godz. 6 nad ranem do głosowania. Przeciwko rządowi wypowiedziało się 390 posłów, za rządem — 193. W ten sposób rząd Paul - Boncoura został obalony większością 197 głosów.

O godz. 7 rano premjer Paul - Boncour oraz członkowie jego gabinetu udali się do prezydenta Republiki Lebruna celem złożenia mu dymisji. Prezydent Lebrun zamierza natychmiast dzisiaj, rozpocząć rokowania z przywódcami stronnictw. Jako pierwszego prezydent Republiki przyjmie prezydenta Senatu, następnie prezydenta Izby Deputowanych.

PARYŻ PAT. Rząd Paul - Boncoura został obalony, po dwudniowej dyskusji nad projektem budżetowym komisji finansowej. Późnym wieczorem rozpoczęto głosowanie nad art. projektu rządowego o znaczeniu drugorzędnem, które zapewniało skarbowi nieznaczne tylko wpływy. O godz. 4 nad ranem Izba przystąpiła do dyskusji nad art. 6 przewidującym 500 mil. wpływów dla skarbu. Komisja finansowa wyłączyła ten artykuł z projektu rządowego.

Premjer Paul - Boncour zażądał od parlamentu wypowiedzenia się nietylko co do art. 6 lecz co do samej zasady projektu rządowego, zmierzającego do zachowania równowagi między oszczędnościami a ofiarami wymaganemi od funkcjonarjuszów państwowych oraz nowemi podatkami.

Do ostatniej chwili czynione były próby w celu uniknięcia konfliktu między rządem a większością lewicową, która od pierwszych dni skupiła się około gabinetu Paul - Boncoura i która stale udzielała mu poparcia od chwili powstania tj. od 20 grudnia 1932 r. Wszystkie jednak próby były daremne, rząd bowiem odmówił swej zgody na propozycje wysunięte przez komisję finansową; wskutek tego los gabinetu był przesądzony. W miarę przedłużania się dyskusji walka stawała się coraz bardziej zażarta. Wreszcie większość rozpadła się, tworząc następnie koalicję prawicowo - socjalistyczną przeciw rządowi, który popierali prawie wyłącznie radykałowie społeczni. Premjer Paul - Boncour przed głosowaniem zaapelował do większości lewicowej, lecz frakcje powzięły już decyzję i apel premjera nie zdołał zmienić stanu rzeczy.

Głosowanie Izby nie daje żadnych wskazówek co do składu przyszłego gabinetu, dlatego narazie trudno jest przewidzieć, jaką decyzję powezmie prezydent Lebrun celem zlikwidowania kryzysu ministerjalnego.

Przed zamknięciem posiedzenia postanowiono, iż Izba zbierze się we wtorek rano w celu uchwalenia prowizorjum budżetowego na miesiąc luty. Ze względu na wytworzoną sytuację i niemożność pokrycia deficytu budżetowego, konieczne jest uchwalenie ustawy upoważniającej do przekazania władzy wykonawczej kredytu prowizorycznego na miesiąc luty, przyjmowania wpływów podatkowych itd., ponieważ budżet na rok 1933 nie został uchwalony w swoim czasie, tj. przed 31 grudniem ub. roku. Taką ustawę parlament ma prawo uchwalić, a wykonanie jej powierzone zostałoby gabinetowi, pozostającemu w stanie dymisji, traktując to jako sprawę bieżącą.

PARYŻ PAT. — Według ostatecznych obliczeń, rząd obalony został 401 głosami, przeciw ko 171, przy 24 wstrzymujących się od głosowania.

Chautemps — Caillaux — Daladier

PARYŻ PAT. — W sferach politycznych utrzymują, że w toku rozmów z prezydentem republiki Lebrunem przywódcy poszczególnych stronnictw politycznych wymieniali najczęściej nazwisko Chautempsa jako przyszłego premjera. Myślano przedewszystkiem o Herriocie, lecz ten woli obecnie zająć się kierownictwem partji radykalno - społecznej, sądząc, że w ten sposób może oddać większą usługę przyszłemu rządowi. Wymieniają również nazwiska prezydenta Senatu Jeanney'a i przewodniczącego komisji finansowej Senatu Caillaux oraz Daladiera. Prawdopodobnie jednak obaj pierwsi będą woleli zachować swe dotychczasowe stanowiska. Co do Daladiera to — jak ogólnie twierdzą — w razie powierzenia mu misji tworzenia gabinetu, zaprosiłby socjalistów do wzięcia udziału w rządzie.

W ciągu popołudnia Lebrun przyjął szereg wybitnych osobistości politycznych, reprezentujących wszystkie stronnictwa, Ogólnie panuje przekonanie, że sytuacja jest trudna i wymaga jak najprędszego zakończenia przesilenia.

Opuszczając Pałac Elizejski, Blum oświadczył, że ostatnie wypadki nie zmieniły bynajmniej stanowiska socjalistów, którzy są przeciwni obalaniu obecnej większości Izby Deputowanych.

PRZECIWKO PODWYŻSZENIU PODATKÓW

PARYŻ PAT. — Francuska Federacja płatników podatków, grupująca 700 tysięcy członków zorganizowała dziś wielki wiec przeciwko podwyższaniu podatków. Tysiąc uczestników, którzy nie zdołali przedostać się do sali obrad —rozproszyła przed gmachem policja.

TELEGRAMY

WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY SZPIEGOWSKIEJ W RUMUNJI

BUKARESZT. PAT. — Ubiegłej nocy policja aresztowała pod zarzutem szpiegostwa 20 pracownikó tutejszego urzędu pocztowo - telegraficznego. Są oni oskarżeni o wykradzenie dokumentów urzędowych i dostarczenie zagranicę ich odpisów. Szeregu zaaresztowań dokonano również na prowincji. Jak wynika z dochodzeń, w sprawę te zamieszane są organizacje komunistyczne.

BUKARESZT. PAT. — Ogólna liczba aresztowanych w związku ze sprawą szpiegostwa uprawianego na poczcie wynosi 52 osoby. Z tego 30 nie należy do pracowników pocztowych. Szereg wykrytych dokumentów stwierdza, że organizacja pracowała od 8 miesięcy.

WOJNA BOLIWIJSKO - PARAGWAJSKA

PARYŻ. PAT. — Według komunikatu naczelnego dowódcy wojsk boliwijskich, Paragwajczycy przypuścili atak na linji Fernandez, zostali jednak odparci. Wojska boliwijskie niszczą w dalszym ciągu paragwajskie umocnienia fortyfikacyjne na odcinku Nanava. Eskadry samolotów boliwijskich obrzuciły bombami kolumnę wojsk paragwajskich, czyniąc wielkie spustoszenia. Artylerja zestrzeliła 2 samoloty paragwajskie.

ZAWALENIE SIĘ SZYBU

BRUKSELA. PAT. — W kopalni Anzin, w południowej Belgji, zawalił się szyb, zakopując żywcem dwóch polskich górników Reszczyńskiego i Redwanika. Drużyny ratownicze pracują bez przerwy. Zakopani dotychczas nie odpowiadają.

ZAMACH NA PRZYJACIELA MUSSOLINIEGO

FILADELFJA. PAT. — Pod dom donaldi Silvestro, przyjaciela Mussoliniego podłożono bombę, której wybuch zniszczył dom całkowicie. Dzieci i żona di Silvestro wraz z jego sekretarką zostały przywalone gruzami. Sam di Silvestro był podczas wybuchu nieobecny w domu. Z pod gruzów udało się wydobyć sekretarkę i dzieci ciężko ranne, natomiast żony nie zdołano dotąd odszukać. Należy nadmienić, że di Silvestro powrócił zaledwie przed kilku dniami z Italji, gdzie przebywał wraz z całą rodziną.

ZGON UCZESTNIKA POWSTANIA W ROKU 1848-ym

BUDAPESZT. PAT. — W Pecs zmarł w 101-ym roku życia Józef Hubert, urodzony w Krakowie, uczestnik powstania w roku 1848. Hubert zbiegł po upadku powstania na Węgry. Pogrzeb jego stał się prawdziwą manifestacją przyjaźni węgiersko-polskiej i odbył się przy udziale olbrzymich tłumów ludności Pecs i okolicy.

MECZ TENISOWY WARSZAWA — BERLIN W POŁOWIE LUTEGO

WARSZAWA. PAT. — Mecz tenisowy w hali berlińskiej Warszawa — Berlin odbędzie się prawdopodobnie w drugiej połowie lutego. Pod uwagę brane są terminy 11—12 i 18—19 lutego. Berlin reprezentować będą przypuszczalnie von Cramm, Jaenecke lub Hensch i Hamer. Barwy Warszawy bronić mają Jędrzejowska, Tłoczyński i Popławski. Hebda do Berlina nie pojedzie, a Tłoczyński przyjeżdża do Berlina bezpośrednio do Skockholmu.

W najbliższym czasie wyjeżdżają na Riwjerę Hebda i Tłoczyński, którzy wezmą udział najwyżej w dwóch turniejach. Jędrzejowska na Riwjerę nie pojedzie, natomiast po meczu Warszawa — Berlin udaje się do Londynu, gdzie pozostaje do końca marca.

SUKCES NASZYCH NARCIARZY

BUDAPESZT. PAT. — W piątek w pierwszym dniu narciarskich mistrzostw Węgier rozegrany został bieg na 18 km. W biegu tym Polacy zdobyli olbrzymi sukces, zajmując wszystkie pierwsze miejsca w następującej kolejności:

1) Jan Marusarz — 49 min. 02 sek., 2) Skupień — 50 min., 3) Legierski — 51 min. 02 sek., 4) Górski — 52 min. 54,2 sek. Dopiero na 5-m miejscu znalazł się najlepszy zawodnik węgierski Potters z wynikiem 55 min. 31 sek. Nasi zawodnicy byli o klasę lepsi od swych przeciwników. Zawody odbyły się w doskonałych warunkach atmosferycznych i terenowych.

KONGRES REŻYSERÓW FILMOWYCH

PARYŻ. PAT. — Obraduje tu międzynarodowy kongres reżyserów filmowych, zwołany przez francuski syndykat przemysłowców filmowych. W kongresie wzięły udział delegacja z Niemiec, reprezentująca jednocześnie Austrję, delegacje Szwajcarji Hiszpanji, Włoch, Szwecji, Holandji

KSENOFOBJA W ANGOLI

PARYŻ. PAT. — Z miejscowości Loanda, stolicy prowincji Angoli, kolonji portugalskiej w Afryce zachodniej, władze policyjne, prowadzące śledztwo w sprawie kilku tajemniczych morderstw, natrafiły na ślad bandy murzynów, liczącej około 50 członków, którzy w swej kryjówce przygotowywali truciznę, celem zatrucia wody w Loandzie i okolicy. Murzyni mieli na sumieniu wiele morderstw popełnionych na białych i zamierzali za pomocą zatrutej wody zgładzić całą ludność białą, zamieszkującą w prowincji Angolla.

BURZA NA MORZU CZARNEM

MOSKWA PAT. Na morzu Czarnem szaleje burza. W porcie Noworosyjsku parowiec angielski „New Cornwall" i wiele kutrów rybackich zostało zerwanych z kotwicy. Również wiele statków rybackich nie powróciło do portów. Wysłano okręty ratunkowe.

Pod protektoratem J. W. Pana Generała Inż. Aleksandra Litwinowicza, Dowódcy O. K. III
w sobotę dnia 4 lutego b. r. odbędzie się w salonach KASYNA GARNIZONOWEGO -- MICKIEWICZA 13 tradycyjny
BAL ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY okręgu wileńskiego
Pomysłowe, nowoczesne dekoracje sali.—Niespodzianki dla pań.—Cztery pierwszorzędne orkiestry w tem symfoniczna, jazzbandowa z Teatru „Lutnia". — Początek o g. 22.30
Pozostałe zaproszenia są do nabycia w Sekretarjacie Z. O. R. Wileńska 33, tel. 75.

SILVA RERUM

Raz po raz — niewesołe wieści ze świata artystycznego. Dziś są tak ciężkie warunki pracy artystów (a i nietylko samych artystów), że nie można się dziwić, gdy likwidują się tak, zdawałoby się, mocne placówki, jak np. teatr w Poznaniu.

Kurjer Poranny (27) alarmuje tytułem notatki: „20 pokrzywdzonych woła o pomoc!". Co się stało? Oto „Teatr Artystów" w Warszawie przy ul. Karowej zlikwidował się i nie uregulował należności wobec dwudziestu statystów, którzy tak się żalili wobec redakcji:

Na nasze usilne prośby wypłaty choćby minimalnych sum proponowano nam abyśmy pokrywali nasze zaległości przez sprzedaż po dowolnych cenach bezpłatnych biletów. Oczywiście na to nie mogliśmy się zgodzić.

W rezultacie zaległości nasze wzrosły do sumy 900 zł.! Gdy wczoraj po otrzymaniu wiadomości o likwidacji teatru, zwróciliśmy się z kategorycznem żądaniem zwrotu należnych nam pieniędzy, otrzymaliśmy od dyr. Grodnickiego odpowiedź, że o żadnych pieniądzach niema mowy i żebyśmy się zwrócili do Zaspu, może nam co zapłaci.

Oczywiście do Zaspu nie chodziliśmy. Umowę zawarł z nami dyr. Grodnicki i od niego należą nam się pieniądze".

Niezawodnie, dzieje się wielka krzywda biednym statystom, ale z pustego przecie, jak twierdzi przysłowie, i Salomon nie naleje, — cóż dopiero dyr. Grodnicki!...

Niedobrze jest w świecie teatralnym, skoro nawet rewje narzekają na ciężki los.

Z „Morskiego Oka" wystąpił długoletni kierownik, Andrzej Włast, który na łamach **„Kurjera Polskiego** (21) tak opowiada o kryzysie rewji.

Rewja w dotychczasowej formie, w dotychczasowym kształcie, przeżywa kryzys. Musi ulec zmianom zasadniczym. Obecnie ten rodzaj widowisk przeżywa agonję. Dla człowieka, który od szeregu lat pracował przy tym warsztacie, oglądanie momentu śmierci nie jest rzeczą przyjemną.

Jeżeli chodzi o „Morskie Oko" obok przyczyn natury ogólnej, trudności leżą i leżały oddawna w stronie finansowej. Rewja, jako widowisko optyczne, pociąga za sobą wielkie koszty, aktorzy rewjowi są drodzy (z chwilą powstania kabaretów-restauracyj, które mojem zdaniem cieszą się jedynie powodzeniem przejściowem, wymagania aktorów, jeszcze się podniosły), koszt dzienny „Morskiego Oka" wyrażał się w sumie 3 tysięcy złotych. Musiało to pociągać za sobą stosunkowo wysokie ceny biletów. Teatry kalkulowane tanio, żeby wymienić Ateneum. Teatr Kameralny i Teatr „8.30" mogą sobie pozwolić na tanie ceny, teatr rewji nie mógł pójść na wydatną obniżkę cen biletów, stąd deficyty, stosunkowo wysokie. Skoro mowa o kosztach warto zwrócić uwagę na wysoki czynsz dzierżawny. Sala „Morskiego Oka" kosztuje około 320 złotych dziennie.

Narzekają artyści rewjowi, stwierdzając „agonję rewji", a tymczasem najdroższy teatr, jakim jest opera, potrafił pracować intensywnie.

Głos Narodu (26) mówi o operze krakowskiej:

Tempo, w jakiem Opera krakowska przygotowuje coraz to nowe dla swojego repertuaru dzieła, jest w dalszym ciągu imponujące. W tydzień po wystawieniu „Toski", która stanowiła rodzaj premjery, otrzymaliśmy „Żydówkę" i to w wykonaniu ze wszechmiar zasługującem na uznanie. Gdyby stworzono nagrodę teatralną za najbardziej sprężystą, najbardziej ekonomiczną pracę około przygotowania dzieła scenicznego i najlepsze wyniki artystyczne w stosunku do pozostającego do dyspozycji czasu i środków, opera krakowska powinnaby odnieść palmę zwycięstwa z pomiędzy wszystkich teatrów polskich. Miarą zaś mogłaby być w tym wypadku nieprawdopodobna przesada w zapotrzebowaniu czasu i szalona wybujałość w traktowaniu zadania teatralnego przez niektóre zespoły dramatyczne, z których Instytut Reduty w Warszawie osiągnął już rekord nie do pobicia.

Praca opery krakowskiej — jako wzór doskonałości, — praca Reduty w Warszawie, jako szczyt przesady... Czy taki sąd jest słuszny i objektywny, — któż tam wie, — że jest ciekawy i znamienny niezawodnie!

Lector.

Preliminarz budżetowy na r. 1933-34

przyjęty w III czytaniu przez Komisję Budżetową

WARSZAWA. PAT. — Sejmowa komisja budżetowa załatwiła w dniu dzisiejszym w trzeciem czytaniu preliminarz budżetu na rok 1933—34.

W budżecie Sejmu przyjęto poprawkę sprawozdawcy posła Czernichowskiego, zwiększającą wydatki na bibljotekę sejmową o 2040 zł. przy jednoczesnem zmniejszeniu o taką sumę wydatków specjalnych.

W dochodach zmniejszono wpływy z hotelu poselskiego o 20.000 zł. W budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych zmieniono nazwę paragrafu „Kary administracyjne" jest zmianą odpowiedniej ustawy. W budżecie ministerstwa rolnictwa i reform rolnych wstawiono nowy wydatek w wysokości 200 tysięcy złotych na popieranie owczarstwa.

W budżecie emerytur i zaopatrzeń odrzucono poprawkę posła Łuckiego (klub ukraiński) o wstawienie 500.000 zł. na emerytury osób uprawnionych na podstawie konwencji wiedeńskiej.

W budżecie przedsiębiorstw w części 12-ej (ministerstwa rolnictwa i reform rolnych) przyjęto poprawki referenta, zmniejszające wydatki w dziale lasów i dóbr państwowych, a mianowicie wydatki na administrację o 708.000, wydatki gospodarcze o 125.000 złotych, wydatki inwestycyjne o 1.950.000, wydatki różne o 314,150 zł., wydatki na różne odpisy o 623.000 zł. W budżecie monopolu spirytus. dokonano niektórych przesunięć w granicach 120.000 zł.. W ten sposób cały preliminarz budżetowy przyjęto w trzeciem czytaniu.

Liberali angielscy przechodzą do opozycji

LONDYN. PAT. — Na wczorajszem posiedzeniu partja liberalna postanowiła porzucić swe dotychczasowe stanowisko popierania rządu narodowego i przejść w najbliższym czasie do zdecydowanej opozycji.

Jak wiadomo Samuel i kilku innych członków partji liberalnej, którzy wchodzili w skład gabinetu brytyjskiego, ustąpili z rządu w październiku na znak protestu przeciwko układom zawartym w Ottawie. Mimo ustąpienia z rządu pozostali oni po stronie rządu i w dalszym ciągu go popierają.

Obecnie wśród członków partji liberalnej zaznacza się tak wielkie niezadowolenie z działalności rządu narodowego, zwłaszcza w zakresie spraw rozbrojenia, bezrobocia i taryf, iż większość partji liberalnej postanowiła porzucić rząd narodowy i przejść do opozycji, łącząc się z Lloyd George'm.

Polsko-czeska przyjaźń na morzu

Gdynia portem czeskim. — Czeskie okręty na Atlantyku

Przed kilku tygodniami przeszło niepostrzeżenie znamienne zdarzenie. Oto pierwszy raz w historji Czech i Polski zdarzyło się witać w polskim porcie — czeską banderę morską okrętu czeskiego, który obrał sobie Gdynię za swój port macierzysty. Jest to statek „Morawa" pojemności 5.000 ton, własność firmy Bata w Zlinie, który wyjechał z Gdyni do Bombayu, Ceylonu, Kalkuty, Indji holenderskich i Indochin z ładunkiem miljona par obuwia, przeznaczonego dla tych krajów. Pozatem wiezie okręt ten urządzenia maszynowe dla fabryk obuwia w tych krajach.

Dowódcą okrętu jest Czech, kapitan Wacław Vosecek, oficerowie i załoga są czysto czeskie.

Pozatem okręt wiezie 35 wyszkolonych handlowców firmy Bata, mających zająć się urządzeniem i prowadzeniem sklepów Baty w wyżej wymienionych krajach.

Podczas jazdy odbywają się na okręcie stałe wykłady o Indjach. Przedmiotem tych wykładów jest krajoznawstwo, gospodarstwo, polityka, obyczaje społeczeństwa i t. .p, oraz nauka języka angielskiego. Na okręcie jest urządzony wzorowy sklep sprzedaży obuwia i dodatków, oraz warsztat mechaniczny reperacji obuwia. W miastach portowych po drodze odbywać się będzie sprzedaż i reperacja obuwia, Na okręcie jest nadto urządzona wspaniała wystawa wyrobów firmy Bata.

Cały zapas węgla potrzebny do podróży zakupiony i załadowany został w Gdyni. Wszelkie towary i ładunki przewieziono ze Zlina polskiemi kolejami do Gdyni.

Firma Bata ustaliła Gdynię, jako port macierzysty także dla drugiego swojego okrętu, a pozatem prowadzi wszystkie swoje zamorskie transporty ze Zlina i do Zlina przez Gdynię.

Władze portowe polskie żegnały serdecznie okręt czeski, widząc w jego postoju w Gdyni nowy objaw zacieśniającej się przyjaźni czesko-polskiej i wzajemnych stosunków handlowych.

Po wyjeździe z Gdyni, kiedy statek znajdował się obok Arkony, usłyszano w oddziale węglowym krzyki i wezwanie o pomoc. Znaleziono tam 3-ch pasażerów „na gapę", którzy niepostrzeżenie wkradli się na statek w Gdyni z zamiarem odbycia dalekiej podróży gratisowej. Wyciągnięto ich po pięciu dniach pobytu wśród węgla, zmarzniętych, głodnych i pokrytych w zupełności pyłem węglowym. W Brunsbüttel przeładowano ich przemocą na statek polski, zdążający do Gdyni.

Senat Gdański zrywa stosunki z Landbundem

GDAŃSK. PAT. — Biuro prasowe Senatu ogłasza komunikat, donoszący, że Senat zrywa wszelkie urzędowe stosunki z gdańskim Landbundem, ponieważ organizacja ta od pewnego czasu przestała reprezentować wyłącznie interesy rolników, i stała się organizacją o wybitnie politycznym charakterze. Dla utrzymania kontaktu z rolnictwem Senat zamierza stworzyć specjalną komisję doradczą, do której powoła przedstawicieli rolnictwa gdańskiego. Ta decyzja Senatu jest ostatnim aktem w walce, którą Senat prowadzi z Landbundem, opanowanym całkowicie przez hitlerowców, z ramienia których na czele tej organizacji stoi znany ze swych antypolskich wystąpień dr. Rauschning.

Mennica francuska na ławie oskarżonych

Proces o „Marjannę" i o fałszerstwo

Mennica państwowa francuska odpowiada obecnie w procesie wytoczonym jej o podrabianie ustalonego państwowego wzoru monet i marek pocztowych i jest na najlepszej podobno drodze do przegrania tego procesu. Historja tej sensacyjnej sprawy jest następująca:

Obrotny przemysłowiec niemiecki p. Umsolt postanowił wykorzystać przypadającą w roku 1930 rocznicę zawarcia pokoju dla celów handlowych i umówił się z mennicą w sprawie wykonania przez nią medalu pamiątkowego. Na jednej jego stronie widniały podobizny Clemenceau, Poincarego i Brianda, na drugiej symboliczny wizerunek Francji „Marjanny". Do tego ostatniego postanowił Umsolt użyć reprodukcji

ZNANEGO WIZERUNKU REPUBLIKI FRANCUSKIEJ

przedstawionej w postaci kobiety, idącej polem i siejącej dłonią ziarno, wizerunku, dobrze znanego nam z monet i znaczków pocztowych francuskich. Umsolt jedną tylko rzecz zmodyfikował: mianowicie zdjął z głowy „Marjanny" emblemat rewolucyjny — czapkę frygijską.

Wszystko to stało się bez względu na okoliczność, że jeśli sam twórca rysunku „Marjanny" nie żyje, to niemniej rodzina jego posiada wszelkie prawa wyłącznego wykorzystywania jego praw. Wdowa i synowie rzeźbiarza Roty'ego wnieśli więc skargę , a zgodnie z prawem francuskiem skierowali ją i przeciw instytucji, w której dopuszczono się sfałszowania rysunku widniejącego dziś na pieniądzach państwa francuskiego ,tj. mennicy. Rodzina żąda 100.000 franków odszkodowania, a narazie „zajęła" przez komornika spory zapas medali już gotowych do wysłania z tłoczni mennicowej.

Wielbiciel pokoju europejskiego p. Umsolt nie był — jak się to przytem okazało — tak bezinteresownym pacyfistą. Medale, które go kosztowały po 11 franków, odsprzedawał bowiem po 36. Szczegół ten ujawniony w procesie, dał okazję do wielu żartów na sali sądowej.

PREST.

Perskie Herkulanum odkopane

przez ekspedycję archeologów niemieckich

Depesze radjowe z Teheranu przyniosły urywkowe wiadomości o wielkich sukcesach, jakie miały spotkać ekspedycję archeologiczną uczonych niemieckich z berlińskiego uniwersytetu, którzy od dwóch lat prowadzą prace wykopaliskowe na terenie południowo - zachodniej Persji Wykopaliska te skoncentrowywały się od października r. ub. przy ruinach miasta Persopolis, które tę nazwę nosiło już od czasów najazdu Greków Aleksandra Wielkiego.

Mimo, że prace Anglików w tej samej okolicy nie doprowadziły do spodziewanych rezultatów, odkrywając tylko szereg mniej znaczących rzeczy z epok dużo późniejszych, — Niemcy kontynuowali swe prace. Obecnie okazuje się, że mieli rację: pod dawnym zamkiem miasta natrafiono na mury z epoki wcześniejszej, a głębiej prowadzone kopania w kilku innych punktach, dowiodły, że i tam także NA

DŁUGO PRZED POWSTANIEM „OSTATNIEGO" PERSOPOLIS ISTNIAŁO MIASTO O WIELE OD TEGO STARSZE. Wedle obecnych przypuszczeń nie chodzi tu wcale o miasto zburzone, a potem odbudowane. ale o miasto opuszczone czy wyludnione na kilkanaście może wieków przed powstaniem późniejszego Persopolis, przesypane piaskami pustyni , zagrzebane w wydmach, na których z czasem wyrósł miało Persopolis Aleksandra Wielkiego..

Hipoteza ta zwróciła na ruiny Persopolis i na dokonywane tam prace uwagę świata archeologicznego. Niestety, wadliwa komunikacja z ekspedycją niemiecką uniemożliwia otrzymywanie bliższych wiadomości w miarę postępu prac.

PREST.

DLA DZIECI
które nie znoszą tranu

JECORÓL
magistra A. BUKOWSKIEGO
Zawierający czynniki witaminowe. Zwiększa wagę ciała, poprawia apetyt, pobudza przemianę materji.
Wystrzegać się bezwartościowych namiastek i naśladownictw

3 dni przedsprzedaży
poniedziałek, wtorek i środa po cenach BIAŁEGO TYGODNIA
Towary białe
Stołowizna
Firanki
Bielizna damska i męska
Łóżka metalowe
Po za specjalnemi okazjami, 10 proc. ustępstwa na krawaty, flanelety i wszystkie towary białe.
Bracia JABŁKOWSCY Sp. Akc.
Wilno, MICKIEWICZA 18
W piątek dnia 3 lutego rozpoczynamy BIAŁY TYDZIEŃ

POPIERAJCIE L.O.P.P.!

W KINIE EWA
Dnia 1 lutego o godz. 11 m. 30
Zabawa Taneczna
„Kryzys na wesoło"
W SALI MIEJSKIEJ DLA WSZYSTKICH
Przemiły nastrój karnawałowy
Nagrody. Ceny 1 zł. 50 gr. i 2 zł. 50 gr. Orkiestra 5 p. p. Leg.

Ich zapytania i odpowiedzi...

Znany pisarz komunistyczny Ilja Ehrenburg ogłosił obecnie jako książkę szereg rozmów, prowadzonych przez niego z grupami młodzieży sowjedkiej z jednej ze szkół moskiewskich. Oto szereg z tej „ankiety" wyjątków:

O CO ONI PYTALI?

— Chciałbym coś wiedzieć o pracy „pionierów" (organizacja komunistyczna młodzieży) francuskich?

— Jak żyją dzieci klasy robotniczej na Zachodzie?

— Jak tam się obchodzi 1-szy maja?

— Jak żyją bezrobotni za Zachodzie?

— Wpływ literatury i kina?

— Czy wśród robotników francuskich dużo jest wierzących? Religijnie wierzących oczywiście?

— Czy do szkół dzieci burżuazji i dzieci proletarjatu uczęszczają razem, czy oddzielnie?

— Jak w takiej Francji odnoszą się francuscy robotnicy do Rosjan „białych", pracujących z nimi w fabrykach?

— U nas taki Conam Doyle i inni autorzy wywierający „zły wpływ" są zakazani. Jak jest na Zachodzie?

— Czy profesorzy starają się w szkołach szerzyć nienawiść do Rosji Sowieckiej?

— Czy dużo uprawia się sportu?

A OTO ICH ZDANIE.

O literaturze rosyjskiej:

Ehrenburg: — Kto się wam najbardziej podoba z dawnej literatury rosyjskiej i dlaczego?

Jeden z „pionierów": — Przedewszystkiem Puszkin dla piękna swych wierszy. Potem, dla ich tendencji, Nekrasow. Potem Tołstoj. Poprostu dlatego, że czyta się go ciekawie...

E.: — Czytaliście Annę Karenimę?

Pionierzy: — Tak.

E.: — Czy macie dla niej współczucie? Rozumiecie jej cierpienie?

P.: — Cierpiała bo książę przestał ją kochać. To są uczucia dla nas obce. My nie możemy współczuć z tą kobietą.

LITERATURA PRZEZ SZYBĘ.

P.: — Lubię Hamletta, za jego walkę z przewrotnością dworu. Don Kiszot — to tylko szarża na rycerstwo.

E.: — Czy kto z was uważa Don Kiszota za bohatera?

Jeden z pionierów: — Jak może on być bohaterem?

Inny ionier: — Bohaterem w tym sensie, że chce pomóc chłopom. Że to, co chce zrobić, napewno zrobi.

Poprzedni: — To człowiek sympatyczny, ale śmieszny i niepoważny.

Trzeci pionier: — Jego cele są dobre, ale środki do niczego.

URYWKI...

E.: — Czytaliście Coopera?

P.: — Wszyscy.

E.: — Myne Reada?

P.: — Wszyscy.

E.: — Monte Christo.

P. — Wszyscy.

E.: — Conam Doyle'a?

P. — Wszyscy.

I tylko jeden „pionier" dodaje pośpiesznie:

— Ja to czytałem jeszcze nim Conan Doyle został zakazany...

— Jak widzimy, ostrożność nie zawadzi. —

O MALARSTWIE.

E.: — Czy wolicie stare czy nowe malarstwo?

P.: — Naturalnie, że stare.

E.: — Dlaczego? I kogo, mianowicie?

P.: — Wszystkich malarzy klasycznych światowych. Futuryści są dla mnie szkaradni.

P.: — Ze starych najbardziej lubię Repina „Iwan Groźny".

P.: — A ja krajobrazy holenderskie.

P.: — Wedle mnie, jak kto maluje niebo, to szkoła burżuazyjna...

P.: — Dawniej malowano obrazy tak dla własnej przyjemności. Teraz krajobrazy mogą być wyzyskiwane jako oręż w walce klas...

JESIEŃ I SMUTEK.

E.: — Jesień czyni człowieka smutnym. Prawda?

P.: — Jeżeli człowiek ma coś do roboty, nie będzie smutnym: to tylko w świecie burżuazyjnym są ludzie smutni...

E.: — Czy myślicie, że w świecie socjalistycznym nie będzie jesieni?

P.: — Nie, ale że będzie weselsza...

P. (inny): — Smutek jak jesień istnieć będą zawsze, i za caryzmu i za kiedyś komunizmu, i teraz. Jesień będzie zawsze tak oddziaływać na ludzi, jak oddziaływuje.

Hotel Royal
WARSZAWA, CHMIELNA 31,
obok Dworca Głównego
poleca: ciepłe, czyste i ciche pokoje z ogrzewaniem centralnem, wodą bieżącą i telefonami.
Bezpłatny garaż — Ceny niskie

DLA UNIKNIĘCIA NIEZADOWOLENIA
wobec ukazania się w handlu włoszczyzny suszonej, z wyglądu tylko imitującej naszą
PRAKTYCZNA GOSPODYNI POWINNA
żądać we wszystkich sklepach znanej od 40 lat
włoszczyzny suszonej — szpinaku
jarzynki z groszkiem — szczawiu
barszczu wołyńskiego — pomidorów
fasolki szparagowej — koperku
wyłącznie w opakowaniu naszem firmowem gdyż tylko jakość takiej gwarantuje najstarsza w kraju WYTWÓRNIA Suszonych Owoców i Jarzyn (zał. w 1893 r.)
K. SIENKIEWICZA w Wilnie, ul. Saska Kępa Nr. 1, tel. 894.

K. K. O.
Komunalna Kasa Oszczędności m. Wilna
ul. Ad. Mickiewicza 11.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych obiegowych,, dolarach i w złotych w złocie.
Wkłady oszczędnościowe przyjmuje od 1-go złotego począwszy.
Wypłaca na każde żądanie BEZ OGRANICZENIA SUMY
PŁACI SOLIDNE OPROCENTOWANIE ZAPEWNIA TAJEMNICĘ WKŁADÓW
ZA WKŁADY I ICH OPROCENTOWANIE RĘCZY MIASTO CAŁYM SWOIM MAJĄTKIEM
Wkłady oszczędnościowe złożone w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna są wolne od podatków i od zajęć sądowych i administracyjnych.
Biura Kasy dla dogodności publiczności są czynne i w godzinach wieczorowych.
Prowadzi rachunki czekowe, oraz wszelkie operacje, wchodzące w zakres bankowości.
Prowadzi Zakład Zastawniczy (lombard) przy ul. Trockiej Nr. 14 (Mury po-Franciszkańskie).
Suma złożonych wkładów na dzień 1 grudnia 1932 roku
SIĘGA WYSOKOŚCI ZŁ. 5.220.314,01

Od Administracji

Uprzedzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1 lutego r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

18 LUTY
Pod protektoratem Jego Magnificencji Rektora U. S. B. prof. dr. Kazimierza Opoczyńskiego odbędzie się w Salonach Kasyna Garnizonowego
XIV DOROCZNY BAL OGÓLNOAKADEMICKI
Trzy orkiestry. Ceny biletów 6 zł. akademicki 3 zł. Zaproszenia otrzymać można u pań gospodyń, (których lista zostanie ogłoszona 5-go lutego) oraz w Bratniej Pomocy w godzinach od 1-ej do 3-ej i od 7-ej do 9-ej.
LUTY 18

Komitet wykupu gobelinów

W dniu 28 stycznia b. r. odbyło się wspólne zebranie prezydjum zgromadzenia 33 organizacyj, odbytego 21 stycznia b. r. oraz prezydjum Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych i powzięto następującą uchwałę:

Na podstawie ostatniego punktu uchwały z 21 stycznia b. r., prezydjum owego zebrania oraz prezydjum Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych uznaje się za tymczasowy komitet wykupu gobelinów Katedry Wileńskiej. Komitet ten wyłonił komisję wykonawczą, złożoną z następujących osób: sen. Jundziłł, prezydent miasta Maleszewski, mec. Krzyżanowski, dziekan prof. Śleńdziński, prof. Morelowski, mec. Węsławski, dyr. Hulewicz. W najbliższym czasie wydany zostanie komunikat o dalszym ciągu akcji. Wobec tego zaś, że już przed utworzeniem się komitetu zaczęły samorzutnie napływać na ręce poszczególnych członków obu prezydjów składki na rzecz wykupu gobelinów, komitet w najbliższych dniach opublikuje informacje, do kąd należy kierować dalsze składki i ofiary.

Nieudane oszustwo z książeczką P.K.O.

WILNO. — W dniu 27 bm. między godz. 8 a 9 do agencji pocztowej w Bystrzycy, gminy worniańskiej, pow. wileńsko - trockiego, przybył jakiś młodzieniec i okazując legitymację szkolną kursów koedukacyjnych w Wilnie, opiewającą na nazwisko Michała Kmito,, zamieszkałego w Wilnie przy ul. Wilkomierskiej 15 m. 14 usiłował podjąć kwotę 100 złotych, na podstawie sfałszowanej książeczki oszczędnościowej PKO nr. 441791—C. Gdy urzędnik agencji zwrócił uwagę iż książeczka jest sfałszowana, osobnik ów zbiegł, pozostawiając zarówno książeczkę, jak i legitymację w ręku urzędnika. Na podstawie wdrożonych niezwłocznie dochodzeń ustalono narazie, że ojciec posiadacza legitymacji faktycznie mieszka w Wilnie przy ul. Wilkomierskiej 15 m. 14. Dalsze śledztwo w toku.

Fala pożarów na wsi

WILNO. W powiecie wilejskim z powodu wadliwej budowy komina wybuchły pożary: w zaścianku Pacyszki, gminy wiszniewskiej, — gdzie spłonął doszczętnie dom mieszkalny Piotra Kondratowicza, wraz ze sprzętami domowemi i gospodarczemi, skrzynia z płótnem i odzieżą, 9 pudami żyta, chlewem i krową. — Kondratowicz oblicza swe straty na 1500 zł.

W zaśc. Osmarowo gm. kościeniewickiej spalił się dom mieszkalny Stan. Krupiewicza.

W majątku Szypki gminy chocieńczyckiej, na szkodę właścicielki majątku p. Marji Kopciowej spalił się dach na murowanym domu. Straty wynoszą kilkaset zł.

W powiecie święciańskim spalił się dom mieszkalny Winc. Paszuka we wsi Krzywonosy gm. świrskiej. Straty wynoszą 1400 zł.

W zaśc. Momieliszki gm. święciańskiej pastwą płomieni padł dom mieszkalny, stodoła ze zbiorami wartości 1500 zł. własność Kaz. Jurewicza. — I w tych obydwu wypadkach przyczyną była wadliwa budowa pieca.

W pow. mołodeczańskim panikę we wsi Hołubowszczyźnie gm. radoszkowickiej wywołał pożar spowodowany przez Andrzeja Rabuszko, który pędził samogonkę w składziku w chlewie. Szczęściem pożar zlokalizowano, tak, iż spłonął tylko ów chlew, i Spaliły się również cztery owce i krowa Rabuszki, który oblicza swe straty na 280 zł.

KRONIKA wileńska

Niedziela
Dziś 29
Franc. Salez.
Jutro
Martyny

Wschód słońca g. 7,42

Zachód słońca g 14,57

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE:

Z DNIA 28 STYCZNIA

Ciśnienie średnie: 761.
Temperatura średnia: 0.
Temperatura najwyższa: +1.
Temperatura najniższa: —2.
Opad: ślad.
Wiatr: zachodni.
Tendencja: spadek ciśnienia.
Uwagi: pochmurno, przelotny śnieg.

PROGNOZA P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Naogół pochmurno, miejscami opady. — Nocą lekki mróz. W ciągu dnia temperatura około zera. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

NABOŻEŃSTWA

— UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO W KOŚCIELE ŚW. IGNACEGO. 1-go lutego, jako w dniu Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, odbędzie się o godz. 10-tej w kościele garnizonowym św. Ignacego uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnego Solenizanta.

Zarządy wszystkich organizacyj społecznych i zawodowych proszone są o delegowanie swych pocztów sztandarowych do kościoła już o godz. 9,30.

URZĘDOWA

— ZASTĘPCA WOJEWODY. W dniu 27 bm. ustępujący Wojewoda wileński p. Zygmunt Beczkowicz przekazał urzędowanie wicewojewodzie wileńskiemu p. Marjanowi Jankowskiemu. Poszczególne czynności, związane z przekazywaniem urzędowania, potrwają przypuszczalnie do końca b. miesiąca.

— DYREKTOR WIL. ODDZ. BANKU GOSP. KRAJ. p. L.Szwykowski wyjechał na miesięczny urlop zdrowotny. Zastępstwo dyr. Szwykowskiego objął dyr. Antoni Barbaro.

WOJSKOWA

— ZJAZD INWALIDÓW. III-ci Walny Zjazd delegatów Związku inwalidów wojennych R. P. obradował w dni ostatnie w Wilnie. Na zjazd przybyli: z Warszawy prezes zarządu głównego poseł J. Karkoszka, wiceprezes tego zarządu A. Pająk oraz z Łucka p. Marzecki, dalej naczelnik wydz. wojew. dr. Rudziński, zast. nacz. wydz. Izby Skarb. Hajborwicz, kier. wydz. inwal. Urz. Wojew. Przewłocki i w. i. — Do prezydjum zjazdu weszli pp.: Karkoszka, Pająk i Marzecki, sekretarzowali pp.: Kuźmicz i Pomorski. Obrady zagaił okolicznościowem przemówieniem, poświęconem rocznicy Powstania Styczniowego p. St. Profic, poczem nastąpiły sprawozdania z działalności zarządu i referaty.

MIEJSKA

— KABEL ELEKTRYCZNY POD WILJĄ. Większość kabli elektrycznych zainstalowana była dotychczas u przęseł mostu Zielonego.

Z uwagi na możliwość uszkodzenia przewodów, elektrownia wystąpiła do magistratu z wnioskiem przeprowadzenia odpowiednich robót zabezpieczających.

Elektrownia projektuje ułożyć kabel elektryczny pod rzeką.

— KANALIZACJA NA KALWARYJSKIEJ. Roboty kanalizacyjne w dzielnicy Kalwaryjskiej dobiegają końca. Do sieci kanalizacyjnej doszły w ten sposób ulice: Kalwaryjska, Lwowska, Artyleryjska, Derewnicka, Zaniemeńska i Strzelecka. Obecnie prowadzone są także roboty na terenie koszar kalwaryjskich.

Z 300 robotników — wobec zmniejszenia się odcinka robót, stu otrzymało wczoraj wymówienie.

— NOWE JEZDNIE. Gdyby próbny odcinek jezdni kamiennej, jaki ma być ułożony na ul. Zawalnej, okazał się zdatny od użytku, magistrat przystąpi jeszcze latem br. do układania jezdni z kostki kamiennej na ul. Niemieckiej, częściowo na Wielkiej i Wileńskiej. Dotychczas w betoniarni miejskiej zgrupowano przeszło tysiąc mtr. kw. kamienia, przyczem koszt obróbki wyniósł już 30 tys. zł.

— — — — — — — —

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apopleksyczych naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężenia się. Zalecana przez lekarzy.

UNIWERSYTECKA

— Z Koła Filozoficznego tud. U.S.B. W poniedziałek dnia 30 stycznia 1933 r. o godz. 20 w lokalu Seminarjum Filozoficznego odbędzie się VII zebranie naukowe Koła z referatem kol. Stanisława Wawrzyńczyka na temat: „Ocena etyczna i jej przedmiot". Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 29 stycznia rb. o godzinie 7 wiecz. odbędzie się w sali Śniadeckich USB odczyt prof. dr. Maksymiljana Rosego pt. „Higjena życia psychicznego".

AKADEMICKA

— Zarząd Sodalicji Marjańskiej Akademików USB zawiadamia swych członków, że dn. 29 bm. w niedzielę o godz. 16 odbędzie się w lokalu własnym (ul. Wielka 64) zebranie sekcji Akcji Katolickiej. Sprawy ważne.

SZKOLNA

— **Shelley's Institute.** — Dyrekcja podaje do wiadomości, że zapisy na miesiąc luty, na kurs **intermediate** (kurs kryzysowy, po 6 zł. miesięcznie), prowadzony przez Anglika — Kancelarja przyjmować będzie dnia 31-go stycznia i 1-go lutego, od godz. 11-ej i od 5—7-ej.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Sodalicja św. Piotra Klawera.** zawiadamia wszystkich zelatorów i zelatorki oraz przyjaciół misji, iż w niedzielę 29 bm. odbędzie się zebranie zelatorskie o godz. 6 wiecz. w lokalu sodalicji św. Piotra Klawera (Zamkowa 19).

Tegoż dnia Bractwo św. Genezjusza sceny katolickiej odegra w sali przy kościele św. Ja na o godz. 7 wiecz. piękny dramat w 4 aktach pt. „Dla miłości".

— DOROCZNY WALNY ZJAZD TOWARZYSTWA POLSKIEGO TEATRU LUDOWEGO W WILNIE. — Tegoroczny walny zjazd członków Towarzystwa Polskiego Teatru Ludowego, który się odbędzie w dn. 5.II 1933, wywołał duże zainteresowanie ze względu na jego charakter i zagadnienia, które będą omawiane.

W celu uświetnienia zjazdu oraz zobrazowania artystycznej działalności zespołów młodzieżowych Komitet organizacyjny pod przewodnictwem p. Stubiedy Edwarda wice-prezesa Zarządu przygotowuje dział artystyczny, który będzie wykonany w czasie trwania zjazdu. Mianowicie jest zapewniony udział w zjeździe chóru ludowego z Mickun, które odśpiewa szereg pieśni. Pomadto oddziały Związku Strzeleckiego i świetlicowe zjednoczenia Związku Pracy obywatelskiej Kobiet wykonają szereg inscenizacyj i zespołowych recytacyj.

Zjazd odbędzie się w dniu 5.II 33 r., o godz. 12-ej, w sali Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego przy ul. Wolana 10.

W sprawach związanych ze zjazdem można się zwracać do Zarządu Towarzystwa, ul. Wolana 10 (Kuratorjum Okręgu Szkolnego — Oddział Oświaty Pozaszkolnej, tel. 7-75 (w godzinach między 12—14.

— STARANIEM STOWARZYSZENIA KOBIET Z WYŻSZEM WYKSZTAŁCENIEM odbędzie się w niedzielę dn. 29.1, o godzinie 5-ej, w sali Kuratorjum (Wolana Nr. 10) publiczny odczyt dr. Stanisławy Adamowiczowej wiceprezeski Międzynarodowej Federacji Kobiet z Uniwersyteckiem Wykształceniem na temat „Praca kobiet na terenie międzynarodowym".

Ze względu na osobę prelegentki, oraz temat przez nią obrany, nie wątpimy, że odczyt ten wzbudzi szersze zainteresowanie ogółu.

— 4 POSIEDZENIA NAUKOWE WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO odbędzie się dnia 1 lutego br., o godz. 20, w sali własnej przy ul. Zamkowej Nr 24 z następującym porządkiem dziennym:

1) Dr. L. Achmatowicz — W sprawie leczenia t. zw. przerostu storcza.

2) Dr. L. Rostikowski — Jaglica i miejżyt grudkowaty, a grudkowatość spojówki.

3) Dr. Jankowska — Zachowanie się elektrolitów i lipoidów w stanach wzruszeń.

— **Zarząd Koła Przyjaciół Akademika Polskiego w Wilnie** niniejszem zawiadamia członków, że jutro 30 stycznia rb. odbędzie się doroczne walne zebranie KPA w lokalu gimnazjum im. E. Orzeszkowej o godz. 17.30, w Idrugim terminie zaś o godz. 20.

— **SKMA Odrodzenie** podaje do wiadomości, że w niedziele o godz. 10.30 i we wtorki o godz. 20 w lokalu własnym odbywają się zebrania junjoratu. Goście mile widziani. W niedzielę dnia 29 bm. o godz.. 16 w lokalu własnym odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie z referatem kol. Czesława Bobolewskiego.

— **Baczność, Peowiacy!** — Dnia 2 lutego rb. o godzinie 18 w lokalu Związku Legjonistów przy ulicy Bernardyński Zaułek nr 10 odbędzie się herbatka towarzyska, na której zostanie wygłoszony odczyt ob. dyrektora W. Gizbert Studnickiego pod tytułem „Moje wrażenia pobytu na Litwie".— Po odczycie odbędzie się dalszy ciąg dyskusji nad referatem ob. Stanisława Giecewicza „Wielkie Księstwo Litewskie — jego przeszłość, teraźniejszość i przyszłość".

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Obywatele, którzy z ważnych przyczyn nie będą mogli przybyć„ proszeni są o usprawiedliwienie swej nieobecności. Zarząd Koła stoi na stanowisku, że wszyscy członkowie organizacji mają brać żywy i czynny udział w pracy organizacyjnej i nie wolno żadnemu z członków uchylić się od pracy zbiorowej.

Goście wprowadzeni przez członków po uprzedniem powiadomieniu zarządu mile widziani.

Ponadto sekretarjat Koła powiadamia, że są do odebrania legitymacje członkowskie nadesłane przez zarząd główny w Warszawie. Na zwiska obywateli, których legitymacje zalegają figurują w komunikatach nr. 4i 5 Koła Wileńskiego.

— **Posiedzenie zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie.** — W piątek dnia 27 bm. odbyło się posiedzenie zarządu okręgu od działu wileńskiego PCK. Rozpatrzono wszystkie sprawy bieżące, oraz sprawy związane z inspekcją istniejących oddziałów i reorganizacją oddziałów w Wilejce i Oszmianie.

Rozpatrzono i zatwierdzono kasowe sprawozdanie kwartalne za 4-ty kwartał roku ubiegłego.

Bezpośrednio po posiedzeniu zarządu odbyło się kolejne zebranie komisji kontrolującej gospodarkę okręgu wileńskiego PCK. w latach 1927 — 1932.

Komisja ta, jak wiadomo, została powołana przez prezesa Komitetu okręgu po śmierci b. prezesa zarządu ś. p. L. Uniechowskiego, w celu ustalenia faktycznego stanu interesów okręgu.

Prace komisji wkrótce zostaną zakończone.

— — — — — — — —

W schorzeniach kiszek, wzdęciach, zaparciach jest niezastąpiona **Naturalna Sól Morszyńska.** Gen. Repr. Dr. K. Wenda. Warszawa Krak. Przedm. 45.

— — — — — — — —

BALE I ZABAWY

— **„Dancing" Związku Absolwentów gimn. Jezuitów w Wilnie** odbędzie się w niedzielę 5 lutego w „Ognisku Akad." Dochód przeznacza się na bibljotekę podręczników akad. i pomoc koleżeńską. Zabawa zapewniona. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Jaszczyńskiego. Bufet na miejscu. Początek o godz. 21. Bilety do nabycia przy wejściu. Akademicy nie potrzebują zaproszeń.

— **Staraniem Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego w** Wilnie w dn. 1 lutego rb. w salach Kasyna Garnizonowego w Wilnie odbędzie się Czarna Kawa - Dancing.. Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na cele kulturalno - oświatowe tegoż Związku.

Początek o godz.ł 21. Wstęp za zaproszeniami.

— **Związek Sybiraków** w dniu 4 lutego r.b. o godz. 21 urządza tradycyjną doroczną zabawę w sali przy ul. Orzeszkowej Nr. 11. Bufet kryzysowy. Bridż?Preferek. Wstęp po zaproszeniam. Wejście 3 zł. akadem. 1.50. Strój wieczorowy. Bilety można nabywać w Związku Sybiraków, zauł. Św. Jerski 3-6, tel. 15-69.

— Z KOŁA MEDYKÓW. — Dnia 25.II 1933 staraniem Koła Medyków odbędzie się w sallonach Kasyna Garnizonowego zwyczajem lat ubiegłych XI-doroczny Bal Medyków, na który zaproszenia wydaje Sekretarjat K. M. w poniedz., środy i piątki, od godz. 20-ej — 21-ej.

— **„Bal Morski"** w dniu 1 lutego rb. w sali Izby Przemysłowo - Handlowej rozpocznie się tradycyjnym polonezem, poczem ochocze tańce, przy niemilknących dźwiękach najlepszych zespołów muzycznych, trwać będą nie przerwanie do rana.

Dorocznym zwyczajem, każda z pań przybywających na Bal przed godz. 12-tą otrzyma wiązankę żywego kwiecia.

— WOJEWÓDZKI KOMITET „DNI PRZECIWGRUZLICZYCH" pragnąc zasilić fundusz budowy sanatorjum dla płucnochorych pod Wilnem urządza na ten cel dnia 1-go lutego, o godz. 23-ej w cukierni B. Sztrala — róg Mickiewicza i Tatarskiej — „Dancing Towarzyski" na który zaprasza wszystkich chcących się zabawić i jednocześnie poprzeć czynnie walkę z gruźlicą. Bilety w cenie 2.50 zł. i 1 zł. 50 akademickie, można nabywać przy wejściu.

— **Najwspanialszy bal w karnawale.** — Zwyczajem lat ubiegłych w dniu 4 lutego rb. odbędzie się tradycyjny bal Związku Oficerow Rezerwy Okręgu Wileńskiego. Ustalona renoma balów ZOR, wspaniałe dekoracje salonów, pierwszorzędne orkiestry i moc rozmaitych niespodzianek zapowiadanych niedyskretnie przez gospodarzy nakazują przypuszczać, że tegoroczny bal będzie clou karnawału, wobec czego wspomniany wieczór należy zarezerwować w tegorocznym kalendarzyku balowym.

✝ ś. p.

ERNESTYNA PIERZCHALSKA

emer. Wil. Izby Skarbowej

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Św. sakramentami zmarła dn. 28 stycznia 1933 r. w wieku lat 73 Eksportacja z domu żałoby ul. Bakszta 2 odbędzie się dnia 30 stycznia w poniedziałek o g. 5 p. p. do kaplicy na cmentarzu Rossa. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb we wtorek 31 stycznia o g. 9-ej rano.

O czem zawiadamia

Grono przyjaciół

Z SĄDÓW

Al Capone Nr. 2

Wileński Al Capone „Chane Bobkes", „Złoty Sztandar" itp. wszystko to są wyrazy, mające magiczne brzmienie dla stałych bywalców sądów wileńskich.

Chane Bobkes, to jeden z najniebezpieczniejszych typów spryszków w Wilnie. Obecnie w związku z nieudanem porwaniem na łego Lejbowicza siedzi na Łukiszkach i rozmyśla, kiedy upłynie termin jego 4-letniej kary.

Zelika Lewinsona zna już całe Wilno, nie każdemu wszakże jest wiadomem, że „Chane Bobkes" ma syna.

Izaak Lewinson jest nieodrodnym synem swego tatełe.

Umie kraść nie gorzej od ojca i niejednokrotnie zasiadał już w kryminale.

Przed paru laty w Wilnie dokonano całego szeregu zuchwałych kradzieży mieszkaniowych: złote zegarki, platery, srebrne łyżeczki itp. rzeczy, które w znikomej coprawda ilości odnaleziono następnie u Izaaka Lewinsona.

Al Capone Nr. 2 tłumaczył się jak tylko mógł, że przedmioty te stanowią jego własność, zostały mu podarowane przez babkę, gdy się żenił ze swoją Rachelą.

Wszystko napróżno. Policja nie dała wiary tym tłumaczeniom i oskarżyła go o paserstwo do sądu.

W pierwszej instancji „wlepiono" mu — jak się sam wyraził — 3 lata więzienia. Nie daje jednak za wygraną. Skierowuje sprawę do apelacji, gdzie poprzednią karę zmniejszają oskarżonemu do 1 roku.

Izaak Lewinson nie jest jednak i tym razem zadowolonym.

Przesiedział już w kryminale kilka miesięcy, pomimo to odwołuje się jeszcze do Sądu Najwyższego.

Kupić nie kupić, potargować można. Sąd Najwyższy rozpatrzył sprawę srebrnych łyżeczek i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu.

Na wczorajszej rozprawie I. Lewinson występował bez adwokata.

Okazałej jego postaci przyglądała się z ławek dla publiczności „die ganze familje".

W pewnym momencie tak oskarżony, jak i jego rodzina dostali tremy.

Oto oskarżyciel publiczny domaga się dla Lewinsona ponownie 3 lat więzienia. wbrew poprzedniemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego. Możliwość takową przewidują bowiem przepisy postępowania nowego kodeksu karnego.

Trema atoli trwała niedługo.

Sąd po rozważeniu całokształtu sprawy ograniczył się tylko do jednego roku, którą to karę zmniejszył oskarżonemu na skutek amnestji do 6 miesięcy.

Syn „Chane Bobkesa" przesiedział tymczasem na Łuiksz kach 8 miesięcy. Dziś prawdopodobnie już tam go niema. *(cki)*

—=o-O-o=—

Pech złodziejski

Co robić, kiedy się złapie złodzieja? Kiedy go się trzyma za kark? Kiedy ten złodziej jest słabszy i nie ucieka? Można naprzykład krzyczeć: „na pomoc!" Albo: „policja!" Można prowadzić go do najbliższego komisarjatu. Jeżeli droga zbyt daleka, można oddać złodzieja najbliższemu posterunkowemu. Można wreszcie dać się tknąć litości i puścić złodzieja wolno, oczywiście pod warunkiem, że to co ściągnął nie ma większej wartości i już zostało mu odebrane: przypuśćmy, lampka za 50 groszy. Gwoli umoralnieniu można mu ostatecznie raz przyłożyć.

Właściciel jednego z domów na W. Pohulance był innego w tej kwestji zdania. W klatce schodowej kurzy się tam nędzna lampka, i Bolesław Paszkiewicz wspiął się na palce, aby ją ukraść. Bolesław Paszkiewicz mieszka przy Jerozolimskiej Nr. 6, jak wiadomo, nie jest to dzielnica bogaczów. Właśnie, gdy zdejmował lampkę, drzwi się otworzyły i wyszedł gospodarz. Mało wiele gadajcie, dał Paszkiewiczowi raz w mordę, poprawił jeszcze raz, potem raz jeszcze. Potem kopniaka raz i drugi. Opamiętał się dopiero wówczas, gdy Paszkiewicz leżał, gdy był tak pobity, że nie obeszło się bez pogotowia, które odwiozło go do szpitala.

— **Dyrekcja kina „Rewja"** przygotowuje dla Wilna dwie miłe niespodzianki. Oto dnia 1 lutego w salonach Kina odbędzie się Popularna Zabawa Taneczna pod hasłem „Kryzys na Wesoło", dnia zaś 4 lutego wyłącznie za zaproszeniami. Wielki Bal Maskowy Artystów Teatrów Miejskich. Obie zabawy zorganizowane będą na poziomie imprez europejskich i urozmaicone programem artystycznym. Szczegóły w afiszach i ogłoszeniach.

— **„Niech żyje humor!"** — W niedzielę dn. 29 stycznia rb. o godz. 12 odbędzie się w sali kinoteatru „Adria" (ul. Wielka 36) poranek filmowy z wyświetleniem filmu „Flip i Flap na wywczasach" i „Mistrz świata" z Olgą Czechową w roli głównej.

Bilety wstępu po 30 gr., dla młodzieży i po 40 gr. dla dorosłych nabywać można przy wejściu od godz. 11-ej.

Dochód z poranku przeznaczony na obozy harcerskie „Czarnej Trzynastki" Wil. Druż. Harerskiej".

— **Niespodzianka dla bywalców kawiarni.** Na wzór kawiarni „dancingowych" w stolicy popularna w Wilnie „Polonja" przygotowuje się do otwarcia w dn. 1 lutego rb. Kawiarni z codziennym dancingiem od godz. 6 do 10 w. W tym czasie, koncertować będzie nowo - zaangażowany zespół muzyczny. Kwintet M. Pawłowa, oraz 2 razy w tygodniu dawane będą występy artystów. W niedziele i święta od 12 do 2 poranki dancingowe. Czytelnia zaopatrzone będzie w dzienniki i tygodniki, krajowe i zagraniczne. Najważniejsze zaś jest to, że ceny na ciastka, kawę, herbatę itp. będą zwykłe kawiarniane.

Przeprowadzona będzie pewna reorganizacja przedsiębiorstwa, które dział restauracyjno-kabaretowy prowadzić będzie, jak dotąd w godzinach od 11 do 4 rano.

Niewątpliwie tę inowację, dostosowaną do obecnych czasów kryzysowych, przyjmie elita wileńskiego towarzystwa z uznaniem i spędzać będzie chwile wolne wieczorowe w „Polonji Kawiarni - Restauracji".

RÓŻNE

— **179 Środa Literacka** w dniu 1 lutego poświęcona będzie przekładom poetów polskich na język rosyjski. Usłyszymy utwory Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Wyspiańskieo i inn. w tłumaczeniu znanego literata rosyjskiego p. D. Bochana. Recytacje przekładów będą poprzedzone recytacją odnośnych fragmentów w oryginale..

— **Obrady prezydjum WF PW.** — Prezydjum wojewódzkiego Komitetu WF i PW obradowało nad sprawami budżetowemi powiatowych komitetów WF i PW. Nadto rozpatrzono sprawę zakończenia budowy kanału Trockiego dla ułatwienia komunikacji z jeziorami trockiemi w celach sportowych i turystycznych.

— **Zarząd Wileńskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża** podaje do wiadomości, że ostateczny termin składania podań na 7-y kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego PCK upływa z dniem 15 lutego rb.

Bliższych informacyj w tej sprawie udziela okręgowa sekcja sióstr PCK (ul. Tatarska 5) codziennie w godz. 10—12.

— ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI MIĘDZYDYREKCYJNEJ. Wczoraj zakończyły się obrady konferencji delegatów kolejowych z całej Polski.

Omówiono szczegółowo zmiany w ruchu towarowym. Delegaci zamiejscowi zwiedzali wczoraj miasto i wieczorem odjechali z Wilna.

— ZAMKNIĘCIE WYSTAWY MINJATUR ORAZ ILUMINACYJ ARTURA SZYKA, w Kasynie Garnizonowem, przy ul. Mickiewicza 13, nastąpi nieodwołalnie w niedzielę, dn. 29 bm., o godz. 8-ej wiecz. Z Wilna udaje się wystawa do Białegostoku, gdzie otwarcie nastąpi w środę 1 lutego.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Wielki na Pohulance.** — Dziś w niedzielę 29.1 po raz 5-ty ciesząca się dużem powodzeniem, współczesna komedja Deval'a „Mademoiselle". Komedja ta dzięki swojemu wyjątkowemu humorowi, jak również głębokiemu problemowi kobiecemu — budzi żywe dyskusje wśród publiczności. Pierwszorzędna obsada J. Zmiejewskiej, C. Niedzwieckiej, I. Jasińskiej, S. Grolickiego, W. Neubelta i Pospiełowskiego, stwarza niezwykle interesujące widowisko, doskonale sharmonizowane przez reżysera Jerzego Bujańskiego.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** — Wobec licznych zgłoszeń dane będzie dziś o godz. 4-ej pop. widowisko historyczne A. Tołstoja „Car Iwan Groźny", w wykonaniu całego zespołu. Widowisko to zalecone przez Kuratorjum Szkolne — jest dostępne dla młodzieży. Ceny zniżone.

— **Teatr muzyczny „Lutnia". Występy Janiny Kulczyckiej.** — Dziś odbędą się dwa przedstawienia; popołudniu o godz. 4-ej po cenach zniżonych melodyjna operetka Kalmana „Fijołek z Montmartre". Wieczorem o godz. 8-ej grana będzie wspaniała operetka Falla „Róże z Florydy". W obu operetkach wystąpi znakomita artystka Janina Kulczycka, w otoczeniu najwybitniejszych sił artystycznych. Na wieczorne przedstawienie zniżki ważne.

— **Propogandowy poniedziałek.** — W poniedziałek 30.1 nieodwołalnie po raz ostatni wieczorem „Car Iwan Groźny", po cenach propagandowych od 20 gr.

— **Teatr Wielki na Pohulance.** — **„Tani poniedziałek".** — Dziś 30.1 ostatni raz w sezo-

(D. c. kroniki wileńskiej na str. 4-ej)

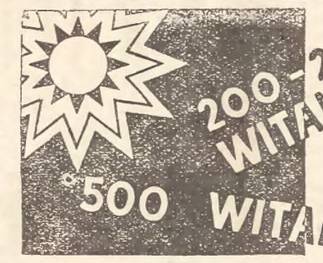

Norweski Tran Wątrobiany

to najbogatsze źródło witamin A. i D., jakie znane jest ludzkości. Dlatego też stał się Norweski tran wątrobiany codziennem pożywieniem wielu miljonów ludzi — wzmacnia on bowiem ich organizm, chroniąc go przed chorobami zakaźnemi.

TRAN NORWESKI

Palcie damskie!

Pan Stanisław S. (Portowa 3) jest urzędnikiem. Panna Czesława P. (ul. Stara Nr. 13) piękną studentką. Oboje młodzi, pełni życia, radości, namiętności i pragnień. Życie poprostu kipiało w ich wulkanicznych ciałach, wylewało się kraterem wrzących warg. Kajaki i plaże, wycieczki i lekka atletyka, łyżwy i narty, kino idancing. A przedewszystkiem upajająca narkoza papierosów. Damskie, Damskie — wytworne Damskie w eleganckich pudełkach dla pięknych pań! Grand Prix — o wyszukanym smaku, niezastąpione dla eleganckich panów! Oto jedna z namiętności dwojga młodych ludzi, w których życie poprostu kipiało.

I — niepojętym wyrokiem przeznaczenia — papierosy stały się przyczyną ich zguby i ocalenia.

Wczoraj późnym wieczorem wrócili z nart. Rozgrzani chłodnem powietrzem wzgórz wileńskich, płonący od rozkoszy zawrotnej jazdy, odurzeni i szczęśliwi. On odprowadził ją do domu. W rozmarzeniu szepnęła:

— Zajdź...

— Późno jest bardzo — odszepnął — może już w domu śpią...

— Zajdź — powtórzyła.

Zaszedł. Ach, jak cudownie w tym pokoiku! Jaką orzeźwiającą przyjemnością jest zagłębić się w miękkiej kanapie. Jakim nektarem staje się szklanka gorącej herbaty. A potem — mocne, długie pociągnięcia Damskim, narkotyzującym swym wyrafinowanym smakiem. A potem wonna chmura dymu spada burzliwie na nich. A potem... Skrzypnięcia drzwi nie usłyszeli. Usłyszeli tylko czyjeś przerażone kłaśnięcie w dłonie i okrzyk:

— Jezus Marja! Co się tu dzieje! Ile dymu! Nic nie widać!

— Pana Czesia zatruła się papierosem — krzyknął on, ten ratowniczy okrzyk przyszedł mu do głowy.

— Pan Staś zatruł się papierosem — krzyknęła ona, opadając. I nie zorjentowała się nawet, dlaczego właśnie tak krzyknęła.

A potem oboje opadli bez sił na kanapę. Nie pomogły tarmoszenia i nawoływania. Dawka Damskich i Grand Prix była zbyt mocna. Leżeli prawie bez życia. Musiano wydzwonić pogotowie, które uratowało sytuację ostatecznie, udzielając zatrutym pomocy. Życiu ich, na szczęście, nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Dr. Rafes człowiek źle poinformowany

Dr. Rafes, radny miejski z klubu Bundu, został znieważony czynnie przez dr. Brokowskiego, przyczem usłyszał określenie swej osoby wyrażone równie treściwie, jak jędrnie. Dr. Rafes: 1) poskarżył się Prezydentowi miasta, 2) zwrócił się do sądu, 3) napisał list do prasy wileńskiej. Dr. Rafes nie wie, że w pewnych wypadkach listów się nie pisze i że są sytuacje, po których wszelka dyskusja ustaje.

Z polskiej prasy wileńskiej „Kur. Wil." zamieścił tylko streszczenie listu. Jest to oczywiście bez znaczenia. Ale „Dziennik Wileński" zamieścił list w całości, nawet te ustępy, które dopominają się o 'świecką szkołę żydowską. Należy sobie zapamiętać, że w sporze pomiędzy Polakiem, a żydem, „Dziennik Wileński" wziął stronę żyda. — Czy to wynikło z poczucia sprawiedliwości, z gruntownego rozpoznania całej sprawy? — Bynajmniej. Poprostu endecja woli żydów, niż „sanację". Chętnie dopomoże nawet bundyście - żydowi, jeśli występuje przeciwko zasłużonemu działaczowi społecznemu, b. oficerowi wojsk polskich w Rosji, skoro ten działacz jest członkiem BB.

Rezolucja Komisji Nawozowej C.T.O. i Z.R. w sprawie stosowania nawozów pomocniczych

W dniu 16 grudnia ub. roku odbyło się pod przewodnictwem prof. Mikułowskiego Pomorskiego zebranie Komisji nawozowej Rady Wydziału Rolniczego CTO i KR, w którem oprócz członków komisji wzięli udział, w charakterze gości, zaproszeni przedstawiciele przemysłu nawozowego.

Komisja rozważała zagadnienie opłacalności stosowania nawozów pomocniczych oraz wysłuchała referatu, obrazującego stosunek nawozów mineralnych do nawozów zielonych, pod kątem widzenia opłacalności, wreszcie poruszona była w oddzielnym referacie sprawa współpracy organizacyj rolniczych z przemysłem nawozowym.

W niesłychanie ważnej dla rolnictwa i aktualnej sprawie opłacalności nawożenia mineralnego, po wyczerpującej dyskusji, przyjęła następującą rezolucję, która w sposób rzeczowy i objektywny ujmie to zagadnienie:

1. Stosowanie nawozów sztucznych przy dzisiejszych konjunkturach gospodarczych: niskich cenach produktów rolnych, wysokich kosztach ogólnych gospodarskich, pomimo obniżki cen nawozów przestało być tak intratnem przedsięwzięciem jakiem było w okresie przedkryzysowym.

2. Jednakże w obecnym czasie racjonalne użycie nawozów sztucznych może nietylko pokryć poniesiony nakład, ale dać poważny zysk, w pierwszym rzędzie przy nawozach azotowych, których działanie znów często jest zależne od nawożenia fosforowego i potasowego.

3. Zaprzestanie używania nawozów sztucznych pociąga za sobą:

a) obniżenie produkcji gospodarstw, co powoduje zwiększenie kosztów produkcji.

b) obniżenie jakości i ilości produkowanego obornika, co w rezultacie odbić się musi na żyzności gleby.

4) Hasło, z którem się dzisiaj spotykamy, że w dobie kryzysu należy zaniechać nawozów sztucznych, musimy uznać za mało przemyślane, przy bezkrytycznem stosowaniu może narazić ono rolnictwo na duże szkody, należy je zastąpić hasłem: nawozy sztuczne należy stosować ostrożnie, na podstawie prób i ścisłej kalkulacji.

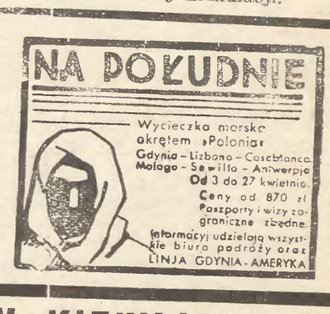

W. KIEWLICZ i S-ka
Wilno, Mickiewicza 19, tel. 1-46
sprzedaż
WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO
KONCERNU **GIESCHE** SP. AKC.
Dostawa natychmiastowa w szczelnie zaplombowanych wozach.

**Z 1 MILJONA dzieci polskich, znajdujących się zagranicą, zaledwie 300 TYSIĘCY uczęszcza do szkół polskich, 700 TYS. grozi wynarodowienie w szkole obcej. Złóż ofiarę na

(Dalszy ciąg kroniki wileńskiej)

nie reportaż historyczny A. Tołstoja „Car Iwan Groźny", w którym dzieje schyłku życia najsroższego satrapy wschodniego od początku do końca budzą żywe zainteresowanie widowni. Na czele całego zespołu dramatycznego wystąpi w roli tytułowej dyr. Franciszek Rychłowski. Ceny miejsc od 20 gr.

— **Przedstawienia propagandowe w „Lutni".** — Jutro w poniedziałek na przedstawieniu propagandowem w „Lutni" ukaże się raz jeszcze wielka rewja „Yo-Yo". We wtorek najbliższy odbędzie się również przedstawienie propagandowe. W dniu tym wystawioną zostanie ciesząca się wielkiem powodzeniem operetka Kollo „Lady Chic". Ceny miejsc najniższe—propagandowe.

— **Atrakcyjne przedstawienie poniedziałkowe w „Lutni".** — Teatr muzyczny „Lutnia" pragnąc wprowadzić jaknajszerszy zastęp publiczności w orbitę zainteresowań teatrem, zainicjował rozlosowanie pomiędzy widzów poniedziałkowego przedstawienia rewji „Yo-Yo" szeregu cennych i aktualnych przedmiotów, jak: komplet nart z firmy Tomaszewski (Mickiewicza 11), olbrzymią bonbonjerę z cukierni firmy Sztrall, bilety do teatru „Lutnia", oraz inne wartościowe przedmioty. Ponieważ widowisko nosi charaker propagandowy — ceny biletów najniższe.

— **„Carewicz" Lehara.** — Najbliższą premjerą teatru muzycznego „Lutnia" będzie najnowsza operetka Lehara „Carewicz". Wartościowy ten utwór muzyczny wystawiony zostanie na jubileusz 30-letniej pracy teatralnej zasłużonego kapelmistrza Mieczysława Kochanowskiego. Premjera odbędzie się we wtorek 7go lutego. Bilety już nabywać można w kasie „Lutni".

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — Rajski ptak.
PAN — Arsene Lupin
LUX — 10-ciu z Pawiaka
HELIOS — Dzielni wojacy
ADRIA — Romans porucznika
HOLLYWOOD — Książe Dracula
ŚWIATOWID — Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— PORAŻONA PRĄDEM ELEKTRYCZNYM W łaźni przy ul. Zawalnej 21 zawadziły o drut elektryczny i uległy porażeniu prądem Ewa Mackiewiczowa (Kuprjaniszki 5) i Br. Jasiewiczowa (Kijowska 43). Mackiewiczową po udzieleniu pomocy odwieziono do szpitala Żydowskiego. Wypadek wywołał wśród kąpiących się narazie panikę, którą szybko opanowano.

— MATKA PODRZUTKA. — Odnaleziono matkę dwutygodniowej dziewczynki-podrzutka, umieszczonej onegdaj w Przytułku TOZ. Jest to Musia Rozenbaum, mieszkająca w Stołpcach, przy ul. Rumowskiej Nr. 14. Na podstawie telefonicznych zarządzeń władz policyjnych zatrzymano ją w Niemeczynie.

OSZUSTWO. — Właścicielka sklepu mleczarskiego przy ul. Gdańskiej 6 M. Krupowiczowa zawiadomiła władze śledcze, że niejacy Obimitrowicz Jan i Sławiński Bronisław (Konarskiego 25) przedstawiając się za pracowników kuchni OO. Jezuitów, pobrali w sklepie różne artykuły spożywcze. Przypadkowo dowiedziała się p. Krupowiczowa, że zarząd kuchni OO. Jezuitów nikogo do jej sklepu na zakupy nie wysyłał i że obydwaj wymienieni osobnicy nie są pracownikami wzmiankowanej kuchni.

— ZATRZYMANIE ZŁODZIEJKI. — Jeszcze w początkach stycznia br. z mieszkania niezamkniętego p. Stan. Szablińskiej, przy Wielkiej 56, skradziono rozmaitą garderobę damską. Policja wyśledziła, iż kradzież popełniła niejaka Wład. Makutonowiczówna, zam. przy Wielkiej 26. Zatrzymano ją wraz z częścią skradzionej garderoby.

Z POGRANICZA

— ZBŁĄKANY PATROL. — Koło Rakowa przekroczył granicę i znalazł się na na szem terytorjum patrol narciarski sowieckiej straży granicznej.

Patrol zbłądził podczas zadymki i został zatrzymany przez KOP.

— **Zatrzymanie Zbiega.** — W rejonie Suchodowszczyzny zatrzymano w trakcie przekraczania granicy Zygmunta Berezę, pisarza w jednej z nadgranicznych gmin. Zdołał on zdefraudować kilka tysięcy złotych i usiłował zbiec do Bolszewji.

PODBRODZIE

— WYPADEK NA PRZEJEŹDZIE. — Pod Podbrodziem na przejeździe kolejowym pociąg najechał na sanie, w których jechała Michalina Kulewiczowa z gm. podbrodzkiej. Odniosła ona ciężkie obrażenia i została przywieziona do szpitala w Wilnie.

MOŁODECZNO

— WŁAMANIE. — We wsi Wielka Borkowszczyzna gm. bienickiej do śpichrzu Macieja Grzyba dostał się złodziej, oderwawszy poprostu kłódkę i skradł 10 pudów owsa, 2 pudy grochu, 46 kg. słoniny i mięsa, 5 skórek owczych,, półkożuszek, kryty suknem, wreszcie świder. Wszystko to było warte przeszło 100 zł. Maciej Grzyb miał jednak szczęście, gdyż dość prędko złodzieja ujęto. Jest to Jakób Siemaszkiewicz z Lebiedziewa. Przy rewizji u Siemaszkiewicza znaleziono wszystkie niemal skradzione rzeczy, z wyjątkiem 10 pudów owsa. Siemaszkiewicza, który miał jeszcze dwu nieznanych wspólników, zatrzymano i odesłano do dyspozycji sądu grodzkiego w Mołodecznie.

Radjo wileńskie

NIEDZIELA 29 STYCZNIA

10.05: Nabożeństwo. 11,35: Odczyt misyjny. 1158: Czas 12,10: Kom. meteor. 12.15: Poranek symf. „Kryzys u nas i u naszych sąsiadów" — odczyt.14.00: „Hodujmy owce" — pogad. konkursowa. 14,20: Muzyka. 14.40: „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba" — pogadanka. 15.00: Audycja dla wszystkich: 1) „Literatura ojczysta" — Władysław Syrokomla. 2) Utwory Moniuszki (płyty), 3) Słuchowisko: „Pierwszy raz przed radjem" — pióra Stanisławy Nowakówny w języku białoruskim, w wyk. Spójni Młodz. Wiejsk. Rady Opiek. Kresowej. 16.00: Aud. dla młodzieży. 16,25: Piosenki H. Ordonówny (płyty). 15.45: „W czterdzieści minut z Warszawy do Lwowa" —feljeton. wygł. I. Bajkowska, pilotka Aeroklubu Wil. 17.00: koncert solistów, komunikat d. c. koncertu. 17.55: Program na poniedziałek. 18.00 Wywiad z dr. Zenonem Kosidowskim, kierown. literackim Radja Poznanskiego, rozmowa na temat „Poznań jako zagadnienie kulturalne" 18.25: Rozmaitości. 18.30: Transm. z Auli Uniwersytetu Warsz. odczytu min. Eug. Kwiatkowskiego p.t. „Bałtycka orjentacja Polski". 19.25: Słuchowisko. 20.00: Koncert wieczorny. 20.50: D. c. koncertu. 21,30: Wiad. sportowe z Wilna i prowincji. 21.45: Koncert solisty. 22,10: Muzyka taneczna 23,05: Kom. meteor. 23.10: Transm. z teatru „Morskie Oko" II cz. rewji p.t. „Dodatek nadzwyczajny".

D.-H. LEONARD PIKIEL i SYN

WIELKA 7. TEL. 11-25.

DNIA 30 STYCZNIA B. R. ROZPOCZYNAMY

„BIAŁY TYDZIEŃ"

TOWARÓW

BAWEŁNIANYCH i LNIANYCH

NANSUKI PŁÓTNA
MADAPOLAMY OBRUSY
PŁÓTNA bieliźniane SERWETY
i pościelowe KAPY, FIRANKI i inne.

WYROBY ŻYRARDOWSKIE.

Ceny reklamowe. **Prawdziwa okazja.**

GABINET

Racjonalnej kosmetyki leczniczej

Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.

URODĘ

kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormena" według prof. Spuhla. Wypadanie włosów łupież, indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.

Codziennie od g. 10—8.

W. Z. P.

baranowicka

— PRZEJAZD PANA WOJEWODY ŚWIDERSKIEGO. — W dniu 28 bm. rano przejechał przez Baranowicze pan wojewoda Świderski, udając się na inspekcję Starostwa w Nieświeżu.

Pan wojewoda jechał drezyną kolejową Na dworcu spotkali pana wojewodę: pan starosta Neugebauer, kierownik komisarjatu Kuczyński i z ramienia władz kolejowych p. inż. Layman.

— INSPEKCJA RADY POWIATOWEJ BBWR. — Z ramienia Generalnego Sekretarjatu BBWR w Warszawie, przeprowadził inspekcję Sekretarjatu BBWR i Rady Powiatowej inż. Jan Freymann.

Gorsety i pasy lecznicze

oraz

naplecznik DLA DZIECI SZKOLNYCH

L. Winnikowa

Baranowicze ul. Szosowa

(vis-a-vis ul. Nowogródzkiej)

grodzieńska

— KURS PRZODOWNIKÓW PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO. Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Grodnie łącznie z Powiatową Komisją Przysposobienia Rolniczego, urządza w dniu 7 lutego br. o godz. 10-tej na sejmikowej fermie Grandzicze jednodniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego.

— POSIEDZENIE POW. KOM. FUN. BEZROBOCIA. Dziś, w niedzielę 29 bm. o godz. 13-tej w sali Wydziału Powiatowego (Orzeszkowej 3), odbędzie się posiedzenie Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś w niedzielę 29 bm. o godz. 4 pp. arcywesoła komedja „Awantura w raju". — Wieczorem o godz. 8,15 „Podróż poślubna pana dyrektora" w reż. dyr. Opalińskiego.

W próbach „Kobieta i szmaragd".

KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID"

GRODNO, Brygidzka 2.

Początek seansów o g. 6.15, — 8, — 10. **Dziś wstęp od 49 gr.**

Dla wszystkich, którzy byli w okopach strzeleckich!!!
Dla matek, żon, sióstr i dzieci, które umierały codzień z obawy o życie swych najdroższych!!!
Dla pokolenia, które może jeszcze przeżyć krwawą wojnę!!!

„AXELLE"

W rol. gł. Warner Baxter, Leila Hyams i Al. Kirkland.

FIRMA RADJOWA „LINNIK"

Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186

Konto czekowe P. K. O. 82.157.

POLECA **ZA 160 ZŁ.** GOTÓWKĄ

8-lampowy odbiornik radjowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterją anodową i sprzętem antenowym

Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82,157 zł. 20. Pozostałość za zaliczeniem.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„BIAŁY ŚLAD" — „REWJA".

Film polski zyskał jeszcze jedną odmianę. „Biały ślad" jest obrazem plenerowym, osnutym na motywach górskich. Tatry są tu głównym aktorem o przebogatych możliwościach optycznych. W genezie tego filmu tkwią te same pierwiastki, co w pomysłach filmów alpejskich Trenkera. Akcję scenarjusza odtwarzają nie zawodowi aktorzy filmowi, lecz narciarze. Zresztą akcja ta, zamknięta w dość prymitywnie sklecony trójkącik, nie stanowi punktu głównego w obrazie. Najwięcej emocji odnieśli z niej raczej sami wykonawcy (Fiszerowa, Krzeptowski, Sieczka) — publiczności pozostawiając zachwyt nad wspaniałością górskiej przyrody.

Wielką i poważną zaletą „Białego śladu" są zdjęcia. Są one robione z dużym rozmachem (zjazdy) i świadczą o zmyśle filmowym operatora, jak również o smaku artystycznym reżysera. Gdyby do tego dodać dobry montaż i zwartą akcję — powstałby film na bardzo wysokim poziomie.

Drugi już polski film (pierwszy był „Dzikie pola") przynosi bezkonkurencyjne wprost zdjęcia polskiego krajobrazu. Jasny dowód, że materjał plenerowy mamy pierwszorzędny i że umiemy go wykorzystać w objektywie. Teraz cała rzecz w tem, by rzucić na to tło interesującą fabułę lub zmontować film dokumentalno - reportażowy w rodzaju świetnego „Tabu" Murnau'a. — Ta druga możliwość wymaga nie lada talentu reżyserskiego i pracy — ale jest bardziej artystyczna, no i rzetelnie filmowa.

„Biały ślad" jako film krajoznawczo-geograficzny należy gorąco polecić młodzieży szkolnej, która naocznie będzie tu mogła się przekonać, jak wielki urok i zaczarowane piękno mają Tatry. Kto był w Tatrach, — chętnie odświeży doznane w czasie górskich wycieczek wrażenia, — kto nie był — po obejrzeniu „Białego śladu" nabierze chęci do poznania gór polskich au naturel.

Program rewji scenicznej zastosowany jest do obrazu. Widzimy więc tańce góralskie (Radwan i partnerzy) oraz słyszymy piosenki góralskie (Hendrichówna i Ludwig).

Tad. C.

Te straszliwe bóle reumatyczne . . .

dręczą dzień cały, każde poruszenie sprawia nieznośne bóle. Pocóż się tak męczyć - należy wreszcie położyć kres tym cierpieniom. Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego, który jest jak wiadomo przyczyną tych cierpień i dlatego zwalcza z powodzeniem b ó l e reumatyczne, podagrę, bóle n e r w o w e i głowy. N i e s z k o d l i w e dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonacie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Rejestr. 1364

Togal

Pamiętaj to słowo!

Dźwiękowe-kino **„REWJA"** SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

Dziś! **BIAŁY ŚLAD** Dziś!

natwany słusznie perłą polskiej produkcji filmowej.
Program sceniczny obejmuje tańce góralskie (balet **R. RADWANA**).
Pieśni sabałowe i okolicznościowe djalogi w kompozycji i wykonaniu prof. **LUDWIGA i HENDRYCHÓWNY**

Dźwiękowe Kino **HELIOS**

W tych dniach NA SCENIE gościnne występy znanych artystów teatrów **„Morskie Oko" i „Qui pro Quo"** udział biorą: **HANKA RUNOWIECKA,** wedetta rewji stołecznej **ALEKSANDER SUCHCICKI** ulubieniec płci pięknej „Polski Chewalier" **STANISŁAW BELSKI** niezr. wyson. piosenek charakter. Na EKRANIE: Najnowszy Przebój Wszechśw. z **Garry Cooperem** **„SZATAN ZAZDROŚCI"** Szczegóły nastąpią.

Dźwiękowe kino **„PAN"** Wielka 42, tel. 528

Dziś! Wielka sensacja dla Wilna! Najwspanialszy podwójny program
1) Po raz pierwszy dwaj słynni bracia, ulubieńcy publiczności **JOHN i LIONEL BARRYMORE** występują razem w świetnym filmie **„ARSENE LUPIN"** **(DŻENTELMEN - WŁAMYWACZ).** 2) Z powodu ogromnego powodzenia został utrzymany jeszcze 2 dni jako nadprogram największy film Rene Claira „Niech żyje wolność" Miłośnicy kina. Skorzystajcie z okazji.— Początek o godz. 2-ej

Dźwiękowe kino **HOLLYWOOD** Mickiewicza 22 tel. 15-28.

Dziś! Podwójny program! 1 Film, który wywołał wielką sensację na całym świecie **KSIĄŻE DRACULA.** W roli gł. genjalny **BELA LUGOSI** oraz piękna **HELENA CHANDLER** 2) Najbardziej interesujący film dźwiękowy pod tyt. **Z Byrdem do Bieguna Południowego** z ekspedycji Kontradmirała E Byrda do Bieguna Południowego Pocz. o g 4, ost. o g. 10.20, w dnie świąt. pocz. o g. 2-ej.

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środka od odcisków

Prow. A. PAKA.

FABRYKA I SKŁAD **MEBLI** W. WILENKIN i S-ka Spółka z ogr. odp. **Wilno, ul. Tatarska 20,** dom własny. Istnieje od 1843. Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie zniżone.

WĘGIEL Konc. „Progress"
KOKS wszystkich koksowień
BRYKIETY H. M.

w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach loco piwnicy dostarcza PRZEDST. HANDL. PRZEMYSŁ.

M. DEULL, Wilno

Biuro: Jagiellońska 3 tel. 811
Składy: bocznica własna, Kijowska 8, tel. 999

PRZEBÓJ SEZONU NA ROK 1933.
CAŁA EUROPA NA GŁOŚNIK!
Oferujemy wyłącznie w celu spopularyzowania naszej firmy wśród licznych rzesz radjoamatorów.
ZAMIAST ZŁ. 400 TYLKO ZŁ. 175.

Trzylampowy odbornik „Non Plus ultra 3", najnowszej udoskonalonej konstrukcji, odbierający wszystkie europejskie stacje na głośnik nadzwyczaj czysto i głośno. Zakres fal od 200 do 2000 metr. Zmontowany w eleganckiej nowoczesnej skrzynce, mahoniowej lub dębowej, z pierwszorzędnych części składowych. Obsługa nadzwyczaj łatwa. Do aparatu dodajemy pełny komplet niezbędnych akcesorjów, a mianowicie: 2 lampy oszczędnościowe, 1 lampę głośnikową, głośnik 4-biegunowy, odtwarzający wiernie i czysto wszelkie głosy i muzykę, w pięknej skrzynce skomplet. odpowiednio do skrzynki aparatu, 1 akumulator 25 amp. godz., 1 baterję anodową na 100 V i komplet materjału antenowego. Gwarancja pisemna, dwuletnia. Instrukcja bezpłatna.

Zaznaczamy, że podana cena jest najniższa, wyjątkowa na czas ograniczony. Radzimy zatem skorzystać z tej niebywałej dotychczas okazji. Przy tak bowiem niskiej cenie taki odbiornik winien znaleźć się w każdym domu, szkole, związku i instytucji publicznej.

Dla miejscowości posiadających sieć elektr. polecamy taki sam odbiornik z wyżej opisanym głośnikiem na prąd zmienny 220 V (akumulator i baterja zbyteczne). Cena kompletu Zł. 225.

Za sprawne działanie tych aparatów otrzymujemy mnóstwo podziękowań. Na żądanie wysyłamy spis osób, wyrażających nam swe podziękowania.

Zamówienia wysyłamy odwrotnie wyłącznie za pobraniem pocztowem po otrzymaniu 25 zł. tytułem zadatku.

Adresować „Radjofot" Lwów, ul. Kołłątaja 8. Telefon Nr. 106-11.

Z dniem 15 lutego 1933 r. zostają uruchomione 4-MIESIĘCZNE PRYWATNE KURSY FOTOGRAFICZNE. Wykłady na kursach objęli: p.p. prof. J. Bułhak, inż. Krukowski, Magister Turski, p. W. Nekanda - Trepka, p. Lachowicz i artysta malarz p. Dawidowski.
Zajęcia będą się odbywały w godzinach wieczorowych od godz. 17 do 21.
Zapisy na kursy przyjmują firmy fotograficzne „Polfot" Mickiewicza 23, „Kołysz" Mickiewicza 4 i M. Rabinowicz Wielka 8.

Lekarze

Dr. Wolfson weneryczne, moczopłciowe, skórne. Ul. Wileńska 7, tel. 10-67. od 9 — 1 i 4 — 8.

DOKTOR Janina PIOTROWICZ-JURCZENKOWA ordynator Szpit. Sawicz choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe przeprowadziła się **Wileńska 34 II piętro** przyjmuje od 5 — 7 wiecz.

POPIERAJCIE L.O.P.P

DOKTOR **Zeldowicz** chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych od 9 do 1, od 5 do 8 wieczorem.

DOKTOR **ZELDOWICZOWA** kobiece, weneryczne — narządów moczowych od 12 — 2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

Instytut de Beauté „KÈVA" (Paris) Mickiewicza 37, tel. 657, od 11—1 Rozgładzanie i odświeżanie twarzy. Leczenie wągrów i pryszczy E lektryzacja W.Z.P. 58

Posady

POTRZEBNA ochmistrzyni do gospodarstwa na wsi z dobremi świadectwami — która się zna na drobiu, nierogaciźnie, wędlinach itd. Adres: — Szemetowszczyzna — G. B. Skirmuntowa.

Kupno i sprzedaż

WINA oryginalne - francuskie białe na KRUSZON — Entre de Mers but. zł. 3.85. Graves but. zł. 4.50. Targon SCHROEDER & SCHILLER. — Czerwone na GLIN — WEJN Bordeaux - Superie but. zł. 3.85. — Rumuńskie, Muskat, — Deserowe but. zł. 3.60. oraz wielki wybór odleżałych win. wyższych gatunków i spirytualij poleca D-H BANEL S-ka ul. Mickiewicza 23 tel. 8-49. NA BALE ZABAWY dajemy towar na KOMIS.

Sprzedam ładną kamienicę z ogrodem. — Archanielska 7

Pianino koncertowe nowe do sprzedania spiesznie — Wielka 41 — 2.

ZAMIENIĘ DOM w Wilnie 18000 zł. dochodu na majątek ziemski o dobrej glebie. Nowogródzka 10 m. 9. Kostrowicki.

Lokale

Poszukiwany POKÓJ dla 2 panów z łazienką. Zgł. do Administr. „Słowa" dla P.

ODNAJMĘ 2 — 3 POKOJE używalnością salonu kuchni. Wszystkie wygody. Piłsudskiego 18 — 4. tel. 13-01. Od 2 do 6 w.

MIESZKANIA 3 i 4-pokojowe do wynajęcia od zaraz. Młynowa 5-7 Informacje u dozorcy.

POKÓJ z łazienką. Wileńska 48 m. 4.

Poszukują pracy

RZĄDCA samotny, wiek średni, energiczny. doświadczony. i zamiłowany rolnik, pracował w majątkach — intensywnie prowadzonych w Kongresówce i na Kresach — chlubne świadectwa. Wymagania skromne. Poszukuje posady od zaraz — lub kwietnia. Wilno, Orażeryjna 3 - 13. Truszczyński.

RZĄDCA (ekonom) rolny. Były wieloletni pracownik - Wielko - Solecznicki— żonaty, lat 35 z małą rodziną. Wymagań bardzo skromnych, poszukuje posady na ordynarję, — ewentualnie dzierżawy małego folwarczku z inwentarzem lub poruczającą administracji. Łaskawe oferty poczta Mejszagoła — majątek Joda, Krzywiec.

Lekcje

UDZIELAM lekcyj francuskiego — korepetycje —niedrogo. Mickiewicza 42 — 11 tel. 794 od 2 — 4 po poł.

UDZIELAM lekcyj francuskiego i muzyki (studja w Szwajcarji. — bardzo niedrogo lub za pokój. Św. Ignacego Nr. 3 m. 14 Turska.

Różne

1600 dolarów potrzebne na solidną hipotekę domu na pierwszorzędnej ulicy śródmieścia Wilna. Oferty proszę składać do Redakcji Słowa dla okaziciela kwitu nr. 98.

KONIE ze sportowemi, kuligowemi i wyjazdowemi sankami po mieście i za miasto do wynajęcia. Szeptyckiego 5 tel. 1301.

PENSJONAT „ORLIK" ZAKOPANE ul PIŁSUDSKIEGO tel. L. : 716. Nowy, murowany z pełnym komfortem, centralnem ogrzewaniem, ciepłą i zimną wodą bieżącą w każdym pokoju. Tarasy, balkony. Piękne położenie, ogród, las. — Przyjmuje się tylko zupełnie zdrowych.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz. Drukarnia wydawnictwa „SŁOWA" Redaktor w/z Witold Tatarzyński.